



PISMO
PARAFII
ŚW. MAKSYMILIANA
KOLBEGO
w Gdańsku
LISTOPAD/ADWENT 2025
nr 290
www.kolbe.diecezja.gda.pl



Rocznica Niepodległości ▶ 12



Matka Boża z Gwadalupe ▶ 21



Marta ▶ 13

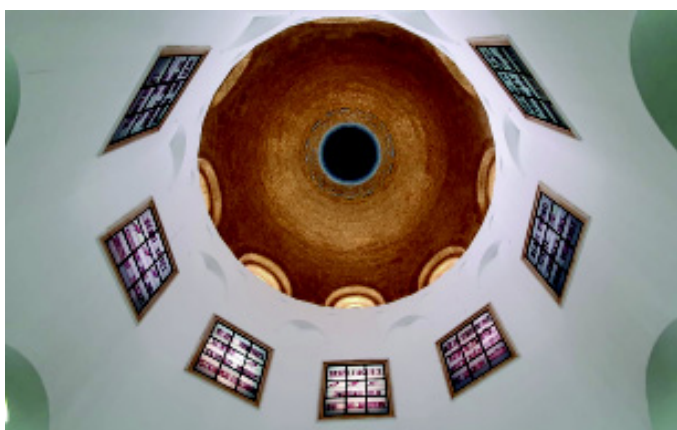


Ewa ▶ 19



Pielgrzymi Nadziei 2025

GÓRA BŁOGOSŁAWIEŃSTW



W ostatnim roku odeszli do Pana:

Kazimierz Lesiewicz, Elżbieta Radzieńska, Marianna Tarasiuk, Roman Kuczka, Marian Sieniuc, Genowefa Partyka, Ludwika Sidorczuk - Wiatrowska, Jadwiga Charłos, Romuald Jaśkiewicz, Irena Kapuściak, Zbigniew Ryś, Bogumiła Jagusiak, Bożena Masiewicz, Romuald Gliszczynski, Krystyna Węsierska, Julia Ciechanowska, Danuta Kłus - Kożuchowska, Andrzej Knobel, Józef Biszewski, Stefan Jiratko, Henryka Gaj, Anna Derda, Jan Mytych, Krystyna Sikora, Andrzej Zarzycki, Barbara Dzielicka, Stanisław Rzepecki, Krzysztof Sacharczuk, Alina Piosik, Dariusz Chełkowski, Halina Konarzewska, Józef Justa, Zenon Cieślik, Kazimierz Lesiewicz, Marian Sieniuc, Wacława Jastrzębska, Jerzy Lewandowski, Jerzy Paszek, Kazimiera Krynicka - Drygas, Genowefa Postrożna, Jerzy Wróblewski, Alina Andrzejewska, Andrzej Walaszczyk, Czesława Tomaszewska, Zofia Siejka, Marian Kurdziel, Marian Brzozowski, Krystyna Grabowska, Halina Żurek, Elżbieta Puzdrowska, Renata Grzęda, Bogusław Woliński, Stanisław Makoś, Marcin Stasiewski, Krystyna Głuszuk, Urszula Kot, Jadwiga Matyaszczyk, Elżbieta Kos, Danuta Wyszyńska, Zofia Kwaśniewska, Marian Hinc, Wacława Jastrzębska, Jerzy Barański, Amelia Muszyńska, Krystyna Och, Halina Szymaniak, Alicja Jurkiewicz - Kopacz, Maria Michalska, Krystyna Graszek, Halina Kluckowska, Stanisław Sasin, Janina Czapiewska, Kazimierz Radzieński, Andrzej Stasiewski, Janusz Łyżwiński, Marek Sternik, Achilles Gadomski, Stanisław Gnieciak, Marian Konopka, Bogdan Michalski, Artur Mikita, Ludwik Sobala.

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie...

Listopadowe dni

W dniu 1 listopada wszystkich tych, którzy żyli przed nami i wypełniając w swoim życiu Bożą wolę, osiągnęli wieczne szczęście przebywania z Bogiem w niebie. Kościół wspomina nie tylko oficjalnie uznanych świętych, czyli tych beatyfikowanych i kanonizowanych, ale także wszystkich wiernych zmarłych, którzy już osiągnęli zbawienie i przebywają w niebie. Widzi w nich swoich orędowników u Boga i przykłady do naśladowania. Wstawienictwa Wszystkich Świętych wzywa się w szczególnie ważnych wydarzeniach życia Kościoła. Śpiewa się wówczas Litanię do Wszystkich Świętych, która należy do najstarszych litanijnych modlitw Kościoła i jako jedyna występuje w księgach liturgicznych (w liturgii Wigilii Paschalnej; ponadto także w obrzędzie poświęcenia kościoła i ołtarza oraz w obrzędzie święceń).

W pierwszych wiekach chrześcijaństwa w Kościele nie wspomniano żadnych świętych. Najwcześniej zaczęto oddawać cześć Matce Bożej. Potem kultem otoczono męczenników, nawiedzając ich groby w dniu narodzin dla nieba, czyli w rocznicę śmierci. W IV wieku na Wschodzie obchodzono jednego dnia wspomnienie wszystkich męczenników. Z czasem zaczęto pamiętać o świątobliwych wyznawcach: papieżach, mniachach i dziewicach. Większego znaczenia uroczystość Wszystkich Świętych nabrała za czasów papieża Bonifacego IV (+ 615), który zamienił pogańską świątynię, Pantheon, na kościół Najświętszej Maryi Panny i Wszystkich Męczenników. Uroczystego poświęcenia świątyni wraz ze złożeniem relikwii męczenników dokonano 13 maja 610 roku. Rocznicę poświęcenia obchodzono co roku z licznym udziałem wiernych, a sam papież brał udział we mszy świątecznej. Już ok. 800 r. wspomnienie Wszystkich Świętych obchodzone było w Irlandii i Bawarii, ale 1 listopada. Za papieża Grzegorza IV (828-844) cesarz Ludwik rozciągnął święto na całe swoje państwo. W 935 r. Jan XI rozszerzył je na cały Kościół. W ten sposób lokalne święto Rzymu i niektórych Kościołów stało się świętem Kościoła powszechnego.

W dniu Wszystkich Świętych Kościół wsłuchuje się w Kazanie na Górze, w osiem błogosławieństw, które są jakby ośmioma drogowskazami udanego, szczęśliwego życia. Dzień Wszystkich Świętych to dzień, który pokazuje, że w życiu jest coś więcej niż

tylko ludzkie maksimum. Amerykanie podkreślają, że osiągnięciem pewnego najwyższego pułapu jest bycie profesjonalistą, fachowcem. Chrystus pokazuje, że jest coś więcej, że w życiu człowieka jest pewien geniusz. Geniusz, który zbudować może właśnie Jezus Chrystus. Bóg może wykonać w nas wspaniałe dzieło, czasami w ludziach pełnych wad i ograniczeń, może osiągnąć właśnie to: świętość.

Tradycje związane z Świętem Wszystkich Świętych są różnorodne i zależą od kultury oraz regionu. W Polsce charakterystyczne jest masowe odwiedzanie cmentarzy, zapalanie zniczy i składanie kwiatów. Jest to gest, który ma na celu nie tylko upamiętnienie zmarłych, ale również wyrażenie wiary w życie po



śmierci. Znicze, które płoną na grobach, symbolizują światło, które prowadzi dusze do wieczności. „Ja jestem zmartwychwstanie i życie, kto wierzy we Mnie, nie umrze na wieki” (J 11, 25 — 26) mówi Ewangelia. To święto przypomina nam o przemijaniu, ale również o nadziei, która jest ściśle związana z wiarą w życie po śmierci. Wspólne odwiedzanie grobów, modlitwa za zmarłych, to wszystko wzmacnia więzi społeczne, podkreślając jednocześnie wartości, takie jak pamięć, szacunek oraz miłość. W współczesnych obchodach Święta Wszystkich Świętych można zauważyć pewne zmiany, dostosowujące tradycję do nowoczesności. Mimo że wciąż dominuje odwiedzanie cmentarzy i zapalanie zniczy, coraz częściej pojawiają się także inne formy wyrażania pamięci o zmarłych, takie jak np. cyfrowe cmentarze, gdzie można zostawić wirtualne znicze

czy wiadomości dla bliskich, którzy odeszli.

Święto Wszystkich Świętych to czas, który w Polsce i wielu innych krajach na całym świecie ma wyjątkowo głębokie i wielowymiarowe znaczenie. Tradycje związane z tym dniem są różnorodne i pełne symboliki, a ich korzenie często sięgają daleko w przeszłość. Jednym z najbardziej rozpoznawalnych obrazów tego święta jest widok cmentarzy, które tego dnia rozświetlają się tysiącami zniczy i kwiatów. To właśnie odwiedzanie grobów bliskich, zapalanie zniczy i składanie kwiatów stanowi kluczowy element tradycji związanych z tym dniem.

W Polsce, jak i w wielu krajach katolickich, Święto Wszystkich Świętych to dzień wolny od pracy, co pozwala rodzinom na wspólne spędzenie czasu, od-

wiedzenie cmentarzy i pamięć o zmarłych. To także czas, kiedy ludzie dzielą się opowieściami o swoich przodkach, przekazując młodszemu pokoleniu rodzinne historie i tradycje. Wiele osób uważa ten dzień za okazję do refleksji nad przemijaniem i znaczeniem życia.

Niezależnie od kraju, tradycje związane ze Świętem Wszystkich Świętych często koncentrują się wokół idei pamięci i wspólnoty. W Meksyku obchodzi się Dzień Zmarłych (Día de los Muertos), który choć różni się od polskich tradycji, również jest czasem, kiedy rodziny wspominają swoich bliskich. Charakterystyczne są kolorowe ołtarze, zwane ofrendas, bogato zdobione i pełne ofiar dla zmarłych, w tym ulubionych potraw, napojów, a nawet osobistych przedmiotów.

Natomiast 2 listopada Kościół wspomina w liturgii wszystkich wierzących w Chrystusa, którzy odeszli już z tego świata, a teraz przebywają w czystcu. Przekonanie o istnieniu czystca jest jednym z dogmatów naszej wiary. Ponieważ w czasach PRL dzień ten nie był wolny od pracy – w przeciwieństwie do 1 listopada – Polacy odwiedzają groby swych bliskich zmarłych właśnie pierwszego dnia miesiąca. Nie tylko dla osób niezwiązanych z Kościołem, ale i dla wielu katolików, uroczystość Wszystkich Świętych stała się w ten sposób synonimem Dnia Zmarłych, co prowadzi do nieświadomego zacierania różnic między katolickimi świętami przypadającymi 1 listopada i 2 listopada.

Obchody Dnia Zadusznego zainicjował w 998 r. św. Odylon (+ 1048) - czwarty opat klasztoru benedyktyńskiego w Cluny (Francja). Praktykę tę początkowo przyjęły klasztory benedyktyńskie, ale wkrótce za ich przykładem poszły także inne zakony i diecezje. W XIII w. święto rozpowszechniło się na cały Kościół zachodni. W wieku XIV zaczęto urządzać procesję na cmentarz do czterech stacji. Piąta stacja odbywała się już w kościele, po powrocie procesji z cmentarza. Przy stacjach odmawiano modlitwy za zmarłych i śpiewano pieśni żałobne. W Polsce tradycja Dnia Zadusznego zaczęła się tworzyć już w XII w., a z końcem wieku XV była znana w całym kraju. W 1915 r. papież Benedykt XV na prośbę opata prymasa benedyktynów zezwolił, aby tego dnia każdy kapłan mógł odprawić trzy msze święte: w intencji poleconej przez wiernych, za wszystkich wiernych zmarłych i według intencji Ojca Świętego.

Na Filipinach, tradycje są połączeniem zachodnich wpływów i lokalnych obyczajów. Ludzie odwiedzają groby swoich bliskich, ale robią to w sposób bardziej towarzyski, często organizując pikniki i śpiewając karaoke na cmentarzach.

W Japonii dusze zmarłych są wspominane podczas święta Bon, w połowie lipca lub sierpnia. Podobnie, jak w dawnych czasach Polacy, Japończycy również wierzą w to, że dusze powracają na Ziemię, by odwiedzić swoich bliskich. U progów domów ustawiają na powitanie latarnie, zwane mukaebi. Żegnają

je ogniem pożegnalnym, okuribi. Niektórzy puszczają na wodę łódki z lampionami, a w wielu miastach odbywają się przed świątyniami rytualne tańce Bon-Odori. Tradycyjne święto Bon trwa w Japonii trzy dni. Nie jest to czas wolny od pracy, jednak wielu Japończyków bierze urlop i odwiedza krewnych.

W prawosławnej Bułgarii święto zmarłych przypada na sobotę poprzedzającą 8 listopada. Są to tak zwane Zaduszki Archanielskie, podczas których czci się pamięć poległych za ojczyznę żołnierzy. Na cmentarzach wojskowych składane są kwiaty, a Bułgarzy zgodnie z tradycją odwiedzają groby bliskich i zapalają świece. Miejsca spoczynku polewają również czerwonym winem symbolizującym krew Chrystusa. Na cmentarze przynosi się popularne o tej porze roku czereśnie, dlatego święto zmarłych nazywane jest Zaduszkami Czeresniowymi. Cerkiew zezwala na wypicie wina na cmentarzu, ale zabrania prosto z butelki, z której wylwane jest ono na grób.

Na Węgrzech (Mindenszentek) 1 XI jest dniem wolnym od pracy. Węgrzy odwiedzają w tym czasie groby swoich bliskich, a mszę świętą uzupełniają modlitwy połączone z wypominkami, czyli wypowiedzianiem imion i nazwisk osób zmarłych. Przetrwały tam wierzenia, że w noc przed Zaduszkami dusze zmarłych przybywają na ziemię z czystca i proszą o modlitwę. Z kolei w niektórych krajach Europy Zachodniej, jak Francja czy Niemcy, Święto Wszystkich Świętych jest bardziej stonowane i skupia się głównie na aspekcie religijnym i pamięci o zmarłych.

Różnorodność sposobów obchodzenia Święta Wszystkich Świętych i Dnia Zadusznego na świecie jest fascynująca. Pokazuje, jak różne kultury radzą sobie z pamięcią o zmarłych, jednocześnie świętując życie i wspólnotę. Niezależnie od lokalnych tradycji, wspólnym mianownikiem jest pamięć i szacunek dla tych, którzy odeszli.

W dniu Wszystkich Świętych i przez cały Dzień Zaduszny w kościołach i kaplicach publicznych można uzyskać odpust zupełny, ale tylko jeden raz. Warunki zyskania odpustu są następujące:

- 1) pobożne nawiedzenie kościoła lub kaplicy,**
- 2) odmówienie „Ojcze nasz” i „Wierzę w Boga”,**
- 3) dowolna modlitwa w intencjach Ojca św.,**
- 4) Spowiedź i Komunia św.**

W dniach 1-8 listopada można także pozyskać odpust zupełny za nawiedzenie cmentarza pod wyżej wymienionymi warunkami. W pozostałe dni roku za nawiedzenie cmentarza pozyskuje się odpust częściowy.

CZAS NA BIBLIĘ

ŻYJ SŁOWEM BOGA CZ. I



W najbliższym cyklu artykułów proponuję powtórkę z Pisma świętego. Z jakich części się składa, co zawierają poszczególne księgi, kto jest autorem Biblii itd. Biblia to nie tylko fundament wiary chrześcijańskiej i judaistycznej (w tym wypadku mówimy jedynie o Starym Testamencie), ale również centralne dzieło naszej cywilizacji, które w zasadniczy sposób wpłynęło na rozwój literatury, sztuki i całej kultury. Biblia od tysiącleci jest punktem odniesienia w wielu dziedzinach ludzkiego życia. Obok dorobku literackiego świata antycznego jest najważniejszym źródłem artystycznej inspiracji. Nie ma epoki, w której nie pojawiałyby się odniesienia do tej świętej księgi. Postaci biblijne, takie jak np. żona Lota, Kain czy Judasz, ożywały wielokrotnie w dziełach pisarzy, poetów czy malarzy. Biblia zawiera księgi o różnych gatunkach literackich: opowiadania, genealogie, kodeksy prawa, poematy, hymny i proroctwa.

Biblia to trudna do zrozumienia księga, pełna archaicznych zwrotów, metafor czy niejasnych sformułowań. Pisma świętego nie można czytać tak jak powieść „od deski do deski”. Trzeba czytać niewielkimi fragmentami i starać się zapamiętać sens opisywanego wydarzenia. Jeszcze lepiej, gdy postaramy się zapamiętać jakiś wers, który wyda się nam szczególnie ważny. Na początek przeczytajmy przystępne księgi np. Księgę Rodzaju, Księgę Wyjścia, Ewangelie Synoptyczne, Dzieje Apostolskie lub Listy. W zrozumieniu tekstu pomogą nam przypisy lub komentarze do Biblii. Postarajmy się, chociaż raz w tygodniu poświęcić 20 min. na lekturę.

Słowo Biblia wywodzi się z języka greckiego i znaczy „księgi”. Składa się z: Starego (46 ksiąg) i Nowego Testamentu (27 ksiąg). W starożytności księgi zostały spisane w różnych językach: hebrajskim, aramejskim i greckim. Uważane są one za natchnione przez Boga, tzn. zainspirował autorów do spisania prawd, jakie chciał ludziom przekazać, oświecił ich rozum i czuwał nad nimi, aby nie popełnili żadnego błędu. Zawierają fakty, wydarzenia i słowa Boga skierowane do ludzi dla ich pouczenia i zbawienia. Pismo Święte ma podwójnego autora: Boga, od którego pochodzi słowo oraz ludzi, którzy to wszystko spisali. Wyraz „testament” oznacza tutaj nie „ostatnią wolę”, ale „przymierze”. W starożytności był to wiążący układ między dwoma stronami. W Biblii Bóg zawiera przymierze z ludźmi poprzez Noego, Mojżesza, Abrahama aż do czasów Apostołów.



Zbiór tych 74 ksiąg tworzy kanon Pisma św. Same księgi nazywa się kanonicznymi, to znaczy, że są one natchnione przez Boga, przyjęte i uznane przez Kościół za nieomylną regułę wiary i moralności z racji ich boskiego pochodzenia. W języku greckim *kanon* to „trzcina”, „pręt mierniczy”, a w sensie przenośnym: „miarą”, „reguła”, „norma”, z czasem kanon to określony zbiór pism, katalog, spis. Określenie „kanoniczny” należy przypisywać tylko tym księgom, których natchnienie zostało potwierdzone przez Kościół. Kanoniczność ksiąg Pisma świętego, została ustalona w IV wieku na synodach Kościoła Zachodniego i Wschodniego, potwierdzona na Soborze Florenckim w 1441 roku i podana w orzeczeniu dogmatycznym na Soborze Trydenckim w 1546 roku.

Wszystkie pisma żydowskie i chrześcijańskie, których nie uznano za natchnione i które nie weszły do kanonu, nazywamy *apokryfami*. Apokryfy starotestamentowe są przypisywane patriarchom i prorokom. Odzwierciedlają religijne i moralne pojęcia świata żydowskiego z okresu od II w. przed Chr. do I w. po Chr. Apokryfy nowotestamentowe są pochodzenia chrześcijańskiego. Przypisywane apostołom, przedstawiają wierzenia, doktryny i tradycje chrześcijan. Apokryfy nie są natchnionym Słowem Bożym.

Biblia była tłumaczona już w starożytności. Pierwsze przekłady Starego Testamentu dokonywane w III wieku p.n.e. służyły Żydom mieszkającym poza Palestyną, jak też prozelitom (poganom nawracającym się na judaizm). Powstała wtedy „Septuaginta”, przekład z hebrajskiego na grecki, powstały w diasporze aleksandryjskiej. Ponadto, z racji tego, że po powrocie z wygnania babilońskiego w 538 roku, językiem powszechnie stosowanym przez Żydów stał się aramejski, dokonywano przekładów ksiąg biblijnych na ten język. W czasie chrześcijaństwa standardowym przekładem całej Biblii na łacinę, używanym w liturgii stała się „Wulgata”, przetłumaczona przez św. Hieronima w latach 382-406. Od II do VII wieku dokonano wielu innych przekładów m.in. na język syryjski (Peszitta), koptyjski, etiopski, gocki, ormiański i arabski. W IX wieku na język staro-cerkiewno-słowiański przekładu dokonali Cyryl i Metody.

W średniowieczu oficjalną wersją kościelną Biblii była Wulgata. W latach reformacji Biblię (Wulgatę) zaczęto powszechnie przekładać na języki narodowe. W tym też okresie pojawiło się zainteresowanie tłumaczeniem Biblii nie z łaciny, lecz z języków oryginalnych. W świecie anglosaskim najpopularniejsza stała się protestancka Biblia Króla Jakuba, oparta na językach oryginalnych.

ginalnych, charakteryzująca się dosłownością przy zachowaniu pięknego języka. **Pierwszym zachowanym polskim przekładem był pochodzący z I połowy XV wieku Psalterz Floriański. Pierwszym kompletnym tłumaczeniem Biblii z języków oryginalnych na język polski była Biblia Brzeska z 1563 r.** Kościół Katolicki w Polsce, aż do XX wieku korzystał z tłumaczonej z Wulgaty Biblii Jakuba Wujka (1599 r), dla protestantów głównym źródłem była Biblia Gdańska (1632 r). W XX wieku dokonano kilkanaście przekładów bezpośrednio z języków oryginalnych. Wśród nich **najbardziej popularna jest wydana w roku 1965 Biblia Tysiąclecia, pierwszy polski katolicki przekład całej Biblii z języków oryginalnych od 350lat, która stała się oficjalnym przekładem liturgicznym. „Tysiąclatka” w sześciu głównych wydaniach.** Obecnie na rynku dostępnych jest wiele wersji Biblii Tysiąclecia, które różnią się między sobą formatem, oprawą, a także dodatkami. Wśród nich można znaleźć: Wersje w różnych rozmiarach, wersje w różnych oprawach, wersje z ilustracjami i zdjęciami, wersje dla dzieci, wersje z równoległym tekstem w języku angielskim. Polscy protestanci korzystają najczęściej z Biblii Warszawskiej.

Stary Testament powstawał w ciągu wielu wieków, najstarszym tekstem w nim zawartym jest Pieśń Debory z Księgi Sędziów, spisana w XII w. p.n.e. Cały kanon Starego Testamentu został ustalony pod koniec I w. n.e. Znanych jest kilka teorii co do wyboru ksiąg kanonicznych – uważa się np., że do kanonu weszły tylko te teksty, w których powstaniu dopatrywano się interwencji (natchnienia) Boga. Długotrwały proces formowania kanonu ST rozpoczął się w 622 p.n.e., kiedy król Jozjasz wprowadził reformę religijną.

Stary Testament był już w starożytności tłumaczony na języki: aramejski (Targum), samarytański (Pentateuch samarytański) i grekę. Najstarsze greckie tłumaczenie to Septuaginta, zostało ono zapoczątkowane w Aleksandrii w połowie III w. p.n.e. i miało być stworzone dla istniejącej tam gminy żydowskiej. Według legendy przekładu dokonano na polecenie faraona Ptolemeusza II Filadelfosa, który chciał zapoznać się z prawem żydowskim. Na rozkaz kapłana Eleazara 70 mędrców żydowskich przetłumaczyło księgi w ciągu 70 dni. W rzeczywistości przekład kolejnych ksiąg trwał ponad 100 lat. Stary Testament stanowi fundament dla chrześcijaństwa, a jego treść jest dopełniana i wyjaśniana w Nowym Testamencie, ukazując drogę do zbawienia. Jest kluczem do zrozumienia Nowego Testamentu: Odczytywany w świetle życia Jezusa, pozwala zrozumieć jego misję i znaczenie chrześcijańskiej wiary.

Nowy Testament to druga część Pisma Świętego, zawierająca życie i nauczanie Jezusa Chrystusa oraz dzieje i wyznania pierwszych chrześcijan. Życie i nauka Jezusa: Ewangelie koncentrują się na życiu, posłudze i nauczaniu Jezusa Chrystusa, przedstawiając go jako Mesjasza i Zbawiciela. Ukazują też dzieje pierwszych chrześcijan: Dzieje Apostolskie dokumentują rozwój wiary i działalność pierwszych wyznawców Jezusa.

Natomiast Listy apostoelskie zawierają pouczenia, rady i wyjaśnienia dotyczące wiary i życia chrześcijańskiego. Ostatnia księga czyli Apokalipsa zawiera wizje i proroctwa dotyczące przyszłości, które są kluczowym elementem eschatologii chrześcijańskiej.

Księgi Nowego Testamentu są nieskażone, ponieważ w pierwszych wiekach Kościoły strzegły ich bardzo troskliwie. O wiarygodności tych Ksiąg świadczy fakt, że ich autorzy znali życie i działalność Jezusa, gdyż byli Apostołami lub uczniami apostoelskimi (Marek i Łukasz). Historycy pogańscy (Tacyt, Pliniusz Młodszy i Swetoniusz) oraz żydowscy (Józef Flawiusz) potwierdzają wartość świadectwa Ksiąg Nowego Testamentu o osobie Jezusa Chrystusa, wspominając o Nim w swych dziełach jako o osobie historycznej.

Biblia została napisana w językach: Nowy Testament po grecku; Stary Testament głównie po hebrajsku i kilka stron po aramejsku. Aby zrozumieć znaczenie Biblii, potrzebna jest dobra znajomość tych języków. Przetłumaczenie współczesnej książki, powiedzmy z polskiego na angielski, jest dość prostą sprawą, ponieważ oba te języki zna duża grupa ludzi i bez trudu można się dowiedzieć, co dane wyrażenia oznaczają. Niestety języki zmieniają się cały czas i współcześnie zarówno hebrajski jak i grecki, różnią się dzisiaj znacznie od języków, jakimi posługiwali się autorzy Starego i Nowego Testamentu. Język Nowego Testamentu różni się nawet od języka klasycznych myślicieli greckich, takich jak Platon, żyjących zaledwie kilka stuleci przed Chrystusem. Odkrywanie dokładnych znaczeń języków biblijnych jest sprawą złożoną.

I jeszcze kilka ciekawostek związanych z Biblią:

- ◆ Najdłuższym rozdziałem Biblii jest Psalm 119;
- ◆ Najkrótszym rozdziałem Biblii jest Psalm 117;
- ◆ w centrum Biblii jest Psalm 118. Przed nim są 594 rozdziały, a za nim też 594:
- ◆ centralny werset to Psalm 118, 8 „Lepiej się uciec do Pana, niż pokładać ufność w człowieku.”.
- ◆ Najkrótszą księgą Biblii jest 2. List Jana; jest tak krótki, że nie zdążył wykorzystać wszystkich 24 liter greckiego alfabetu;
- ◆ Pierwszym przekładem Starego Testamentu była Septuaginta;
- ◆ Najstarszym polskim przekładem fragmentu Biblii jest Psalterz Floriański;
- ◆ Psalmi znajdują się nie tylko w Księdze Psalmów, bo psalmem jest także 3 rozdział w Księdze Habakuka
- ◆ Najczęściej tłumaczoną księgą biblijną jest Księga Psalmów.
- ◆ Biblia jest najczęściej kupowaną i czytaną książką na świecie, a także najczęściej kradzioną.
- ◆ Jest przetłumaczona na ponad 1500 języków i dialektów.
- ◆ Zawiera 1189 rozdziałów, 31 102 wersety i około miliona słów.
- ◆ Najczęściej pojawiającym się słowem jest „Pan”.

Blisko Ewangelii

Mt 5, 1-12

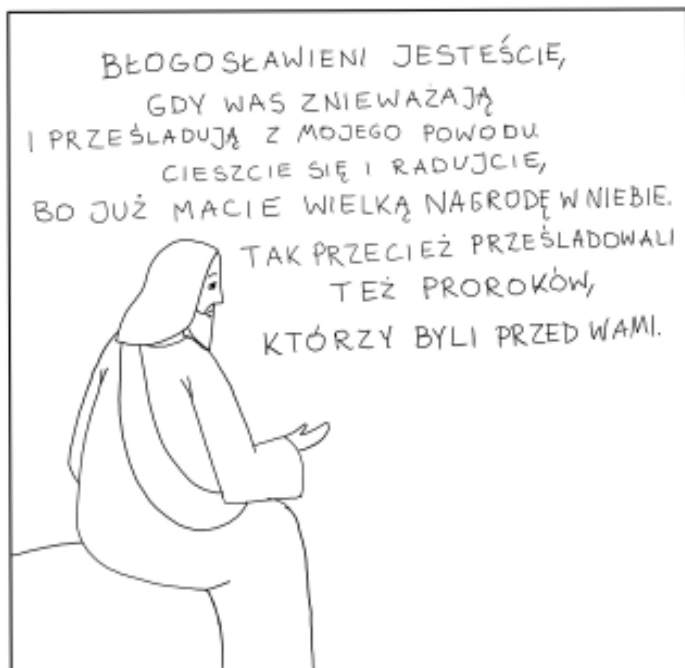
Wzrost

Jezus, widząc tłumy, wyszedł na górę. A gdy usiadł, przystąpili do Niego Jego uczniowie. Wtedy otworzył swoje usta i nauczał ich tymi słowami: Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie. Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni. Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadą ziemię. Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni. Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią. Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą. Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi. Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie. Błogosławieni jesteście, gdy [ludzie] wam urągają i prześladowają was, i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe na was. Ciescie się i radujcie, albowiem wasza nagroda wielka jest w niebie. Tak bowiem prześladowali proroków, którzy byli przed wami.

Dzisiejsza ewangelia opowiada nam o mowie Jezusa wygłoszonej na Górze Błogosławieństw w Galilei. Jest to wzgórze na północnym brzegu jeziora Genezaret, w okolicach Kafarnaum, które tradycja chrześcijańska wiąże z nauczaniem Jezusa i wygłoszeniem przez Niego kazania na górze. Przed kilku laty dane mi było odwiedzić to miejsce i swoimi fotografiami dzielić się na str. 2. Obecnie jest tu sanktuarium upamiętniające Jezusowe błogosławieństwa. Kościół (zbudowany w 1937 r.) został zaprojektowany przez Antonio Barluzziego jako bryła na planie ośmiokąta, o ośmiu oknach z witrażami do łacińskich tekstów z Kazania na górze nawiązujących do liczby błogosławieństw. Pośrodku kościoła, pod łukiem z alabastru, znajduje się ołtarz o podwójnej mensie wsparty na czterech brązowych kolumnkach ze złożonymi spiralami w kształcie gałązek oliwnych. Posadzkę zdobi mozaika wyobrażająca strumień łaski płynący od ołtarza. Dookoła kościoła biegną portyki z kolumnami. Jest to doskonały punkt widokowy na piękny ogród i na jezioro Genezaret (Tyberiadzkie). W 1935 r. odkryto w okolicach Góry Błogosławieństw ruiny kaplicy z mozaikami z IV-VI w. Kaplica wznosiła się nad grotą, o której pisała Egeria – Hiszpanka, odbywająca w IV wieku trzyletnią pielgrzymkę po Ziemi Świętej:

Kazanie na Górze rozpoczyna publiczne nauczanie Jezusa. Zawiera ono program wiary i działalności dla uczniów Chrystusa. Słowo „błogosławieni” oznacza szczęśliwych, którzy są: ubodzy duchem, cisi, łaknący sprawiedliwości, płaczący, prześladowani, tak więc to co powszechnie uważa się za nieszczęście Jezus ukazuje w zupełnie innej perspektywie. Dla Chrystusa najważniejsza jest perspektywa wieczności i tak naprawdę dopiero ona jest szczęściem dla człowieka. Chrystus wszystkich ludzi przygotowuje na spotkanie z Nim w czasie Sądu Ostatecznego. Wtedy będzie on oceniał ludzi według wykonanych czynów miłości do drugiego człowieka, a przez nią do samego Boga. Miłość, o której mówi Jezus jest mottem i podstawą Jego nauki. Polecam książkę ks. prof. Waldemara Chrostowskiego „Osiem Błogosławieństw”.

Jezus mówi do dzieci



Czytelnicza przygoda

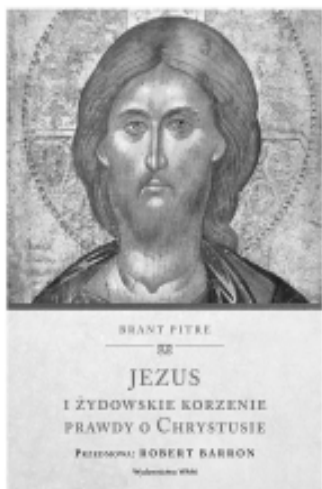
Przed nami długie jesienno — zimowe wieczory. Zachęcam do spędzenia tego czasu z wartościową książką. Dziś przedstawię tytuły, które ostatnio ukazały się w sprzedaży i bardzo mnie zainteresowały. Zbliżają się „mikołajki” i święta Bożego Narodzenia, może warto podarować komuś zagubionemu w wierze poniższą książkę.

Bez wychodzenia z domu możemy zamówić publikacje internetowo. Jeśli nie dysponujemy komputerem lub smartfonem, to poprośmy kogoś z rodziny albo sąsiada o pomoc. Wiele tytułów jest dostępnych na płytach CD lub DVD (tzw. audiobooki) czytanych przez profesjonalnego lektora, często znanego aktora. Jest to wspaniała alternatywa dla osób, które mają kłopoty ze wzrokiem.



„Osiem błogosławieństw” ks. prof. Waldemara Chrostowskiego przedstawia dogłębną analizę i wyjaśnienie tekstu „Kazania na górze” Jezusa Chrystusa z Ewangelii wg św. Mateusza. Książka ukazuje, jak te słowa mogą przynieść radość i pomóc w osiągnięciu Królestwa Niebieskiego, łącząc refleksje biblijne z nauczaniem papieży Jana Pawła II i Benedykta XVI.

Przypomina nam, że błogosławieństwa wygłoszone przez Chrystusa na Górze są kluczowym programem religijnym i moralnym, który wyznacza główne kierunki życia i postępowania chrześcijan. Jest bogato ilustrowana rycinami z Muzeum Narodowego w Krakowie. Ks. Chrostowski analizuje każde z ośmiu błogosławieństw, wskazując na ich głębszy sens duchowy i znaczenie dla życia chrześcijańskiego. W rozważaniach autor wykorzystuje myśli świętego Jana Pawła II i Benedykta XVI, aby przedstawić współczesne rozumienie tych starożytnych słów. Celem publikacji jest ukazanie, że osiem błogosławieństw wnosi w życie radość i stanowi ścieżkę do duchowego wzrastania i zbliżania się do Boga.



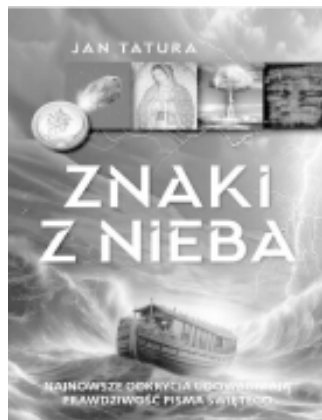
Kolejna pozycja to: **„Jezus i żydowskie korzenie prawdy o Chrystusie” Branta Pitre’a**. Książka ma na celu odpowiedzieć na fundamentalne pytanie dotyczące tożsamości Jezusa — czy rzeczywiście twierdził, że jest Bogiem.

Aby to osiągnąć, Pitre odwołuje się do żydowskiego tła historycznego — zwyczajów, wierzeń, proroctw, praktyk religijnych, elemen-

tów kultury żydowskiej, które pomagają lepiej zrozumieć, jak mogło być odbierane to, co Jezus mówił i czynił. Analizuje Ewangelie pod kątem ich autorstwa, kontekstu powstania, trudności tekstowych, różnic w relacjach.

Autor bardzo mocno osadza postać Jezusa w świecie żydowskim I wieku — co pomaga zrozumieć, np. proroctwa, zwyczaje, tło teologiczne i religijne — a to czyni argumentację bardziej przekonującą dla tych, którzy chcą wiedzieć więcej o czasach starożytnych.

Pomimo, że autor używa źródeł akademickich, manuskryptów, biblistyki, styl jest przystępny, książka nie nuży, jest ciekawa, dobrze się czyta. „Jezus i żydowskie korzenie prawdy o Chrystusie” to pozycja bardzo wartościowa. To lektura, która dobrze łączy badania historyczne z perspektywą teologiczną i duchową, bez nadmiernego uproszczenia. Jest inspirująca, pouczająca, prowokuje do refleksji i zadawania pytań, co w tego typu literaturze jest wielką zaletą. Uważam, że to jedna z lepszych książek popularnonaukowych w ostatnich latach na temat Jezusa, w kontekście biblijno - historycznym.



„Znaki z nieba” autorstwa Jana Tatury jest zbiorem relacji i analiz zjawisk religijnych, cudów, relikwii i wydarzeń. Autor książki to pasjonat historii, teologii i nauki, który od lat zgłębia fenomeny związane z cudami eucharystycznymi oraz badaniami nad relikwiami chrześcijaństwa. Jego publikacje cieszą się uznaniem zarówno wśród teologów,

jak i osób poszukujących głębszego zrozumienia tajemnic wiary. Jan Tatura stara się pokazać, że istnieją dowody naukowe lub historyczne potwierdzające prawdziwość Pisma Świętego i katolickiej wiary. Do tematów poruszanych należą m.in.: Całun Turyński oraz nowe badania dotyczące niego, Chusta z Manoppello, cudowny płaszcz z Guadalupe, cuda eucharystyczne, zarówno światowe, jak i polskie — m.in. w Sokółce, Legnicy itp. Inną kategorią są zjawiska niezwykle: cud słońca w Fatimie, zorza polarna w 1938 r. zapowiadana w Fatimie, tęcza nad Polską podczas Różańca do Granic, wydarzenia astronomiczne czy „znaki nieba” w sensie meteorologicznym, astronomicznym, czasem symboliczno-mistycznym i wiele innych. Lektura dostarcza czytelnikowi wielu fascynujących historii — relikwii, zdarzeń, fenomenów — które dla wielu wierzą-

cych mogą być źródłem zachwyty, pokrzepienia, refleksji nad wiarą. Autor stara się pokazać, że wiara i rozum nie muszą być przeciwstawne — że nauka może dostarczać argumentów lub wzmocnienia przekonań religijnych. To atrakcyjne podejście dla osób, które cenią konkretne dane, badania, dokumentację. Książka jest w twardej oprawie, dobrze wydana, format poręczny, napisana przystępnym językiem, bogato ilustrowana kolorowymi fotografiami. Polecam wszystkim, którzy chcą wzmocnić swoją wiarę, zobaczyć że są „znaki”, które mogą świadczyć o Bożej obecności i działaniu. Książka ukazuje, że argumenty historyczne - naukowe nie muszą być sprzeczne z przekazem wiary, i że mogą wzajemnie się wspierać.

„Znaki z nieba” to wartościowa pozycja w tym nurcie literatury religijnej, który stara się łączyć cuda, fenomeny nadprzyrodzone i religię z naukowym, historycznym podejściem. Nie jest to książka akademicka w sensie stricte krytycznym, ale spełnia rolę popularyzatora, inspiratora, motywatora do refleksji nad tym, co mogłoby być „znakiem” w rzeczywistości wiary. Jeśli miałabym oceniać to pozycja rekomendowana, szczególnie jeśli masz otwarty umysł, wiarę i chcesz zobaczyć konkretne przykłady „znaków”. „Znaki z nieba” to nie tylko zbiór fascynujących faktów, ale również zaproszenie do głębszego zastanowienia się nad miejscem wiary w naszym życiu. To lektura, która wzmacnia wiarę, nadzieję i przypomina, że Bóg jest obecny w każdym aspekcie naszego świata – zarówno w wielkich wydarzeniach, jak i w codziennych chwilach.



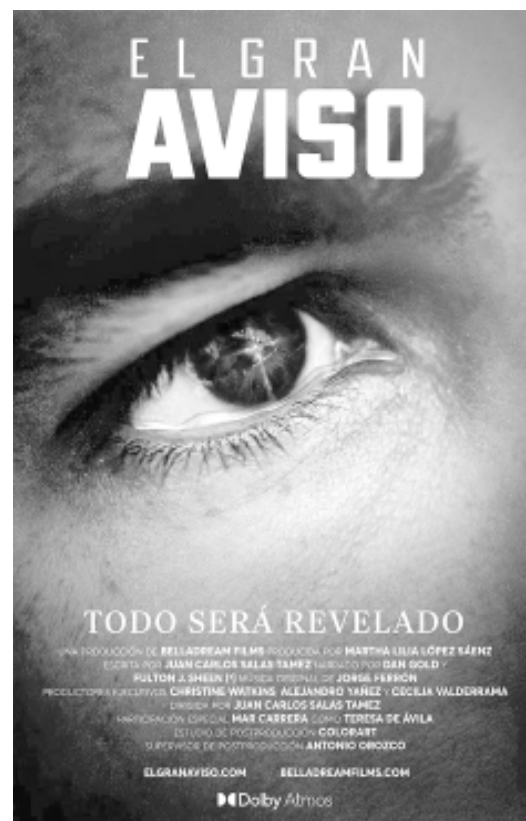
Ostatnia polecana dziś pozycja to „**Misja i krzyż**” **Czesława Ryszki**. W obszernej biografii autor wnikliwie analizuje życie abp. Antoniego Baraniaka, postaci z jednej strony mało znanej szerokiemu gronu, a z drugiej — bardzo istotnej dla historii Kościoła w Polsce w XX wieku. Postać abp. Baraniaka nie jest tak powszechnie znana jak kard. Stefana Wyszyńskiego

czy kard. Augusta Hlonda, więc książka wypełnia ważną lukę — pokazuje rolę osób, które działają „za kulisami”, ale mają realny wpływ na losy Kościoła i narodu. Dyskretny, milczący, precyzyjny, z wielką delikatnością załatwiał najpilniejsze sprawy związane z Kościołem w Polsce, zarówno na emigracji w trakcie drugiej wojny światowej, jak i w czasie walki ze stalinowskim reżimem. Biskup Antoni Baraniak był więziony i brutalnie torturowany przez komunistów. Dzięki jego poświęceniu sowiecka władza nie zdołała wytoczyć pokazowego procesu Prymasowi Tysiąclecia i skazać go na wieloletnie więzienie lub wydalenie z kraju. Poza historią polityczną, więzieniem i prześladowaniami, książka pokazuje wewnętrzne zmagania, motywacje, wierność ideałom.

Maryla

WIELKIE OSTRZEŻENIE

Na początku listopada wszedł do kin meksykański film pt.: „Ostatnie ostrzeżenie”. Film to dokument, w którym ludzie z różnych krajów (zazwyczaj nieznający się wcześniej) dzielą się swoimi doświadczeniami i świadectwami dotyczącymi niezwykłych, nadprzyrodzonych zdarzeń. Nagle wiele osób, na całym świecie, którzy się nie znają, żyją w różnych kulturach zaczynają doświadczać tego samego, niezwykłego zjawiska. Te przeżycia według relacji bohaterów łączą się z prorocत्वami lub fragmentami biblijnymi. Centralnym motywem jest przekaz, że nadchodzi coś wielkiego — wydarzenie o ogromnych konsekwencjach dla ludzkości — i dokument ma formę ostrzeżenia, żeby przyjrzeć się temu, co może nastąpić. To film o oświeceniu sumień którego niebawem doświadczy cała ludzkość. Przedstawiono m. in. świadectwo Johna Leary który otrzymuje od Boga orędzie dotyczące przygotowań do tego wydarzenia. Najlepszym miejscem schronienia jest zawsze Bóg, wiara, serce Jezusa i Maryi. „Co byś zrobił, gdybyś dowiedział się, że czas, w którym żyjesz, jest wyjątkowy? Film „Wielkie Ostrzeżenie” zmusza do myślenia, porusza sumienie i zostawia w głowie pytanie: czy potrafisz zignorować coś, co brzmi jak znak?” Ten dokument porusza, prowokuje do myślenia i nie pozwala wyjść z kina obojętnym. Nie chodzi o strach, ale o przygotowanie. Może to nie przypadek, że właśnie teraz trafiasz na ten tytuł.



ROZNICA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI



Po 123 latach zaborów Polacy postanowili wywalczyć niepodległość i odtworzyć własne państwo. Wybuch I wojny światowej dał szansę na odzyskanie wolności. Zarówno Państwa Centralne jak i Państwa Ententy starały się pozyskać do swego obozu wybitne osobistości polskie, by te skłoniły swych rodaków do walki po ich stronie. Najsilniejszy obóz niepodległościowy był związany z Austro-Węgrami. W Krakowie J. Piłsudski utworzył Kompanię Kadrową, z którą w sierpniu 1914 roku wkroczył do zaboru rosyjskiego, licząc na wywołanie powstania. Niestety dotarł tylko do Kielc, a nie do Warszawy jak planował. Oddziały Piłsudskiego z powrotem wróciły do Krakowa i zostały podporządkowane Austrii.

Z kolei Rosja zaproponowała utworzenie Królestwa Polskiego. Projekt ten podchwyciła Narodowa Demokracja z Romanem Dmowskim na czele, która była zwolenniczką odzyskania niepodległości w oparciu o Rosję. Jednak car nie poparł endecków w działaniach, tak więc sprawa upadła.

W 1916 roku w wojnie toczono walki pozycyjne, a wiele z nich miało miejsce właśnie na terenach polskich. Wyczerpanie się potencjału ludzkiego zmusiło cesarzy Niemiec i Austrii do wydania odezw w dniu 5 XI 1916 roku. Zawierała ona intencję utworzenia samodzielnego Królestwa Polskiego, jednak miało ono istnieć w ścisłej zależności z obu mocarstwami. Reakcja na ten akt była w większości sceptyczna. Piłsudski wszedł, co prawda, do Tymczasowej Rady Stanu, namiastki polskiej władzy związanej z państwami centralnymi, ale w celu zorganizowania samodzielnego wojska polskiego. Jednak akt ten mimo swej niejednoznaczności spowodował wzrost zainteresowania sprawą polską. 25 XII 1916 roku car Mikołaj II zapowiedział utworzenie państwa polskiego z wszystkich części zaborów. Ta niewątpliwie wartościowa dla Polski propozycja stała się wkrótce nierealna, gdyż w marcu 1917 roku car abdykował. Nowa władza w Rosji, Rząd Tymczasowy, prolongowała jednak nadzieje Polaków, zapowiadając utworzenie Polski na tych ziemiach, gdzie żyje większość Polaków. Endecja zaczęła tworzyć polskie oddziały w Rosji, jednocześnie też Dmowski wiosną 1917 roku zażądał od państw Ententy utworzenia niepodległej Polski, zaś działający w Paryżu Komitet Narodowy Polski uzyskał zgodę

od władz francuskich na tworzenie tam wojsk polskich. Komitet ten, któremu przewodniczył Dmowski, został uznany przez zachodnie mocarstwa za przedstawiciela władz polskich.

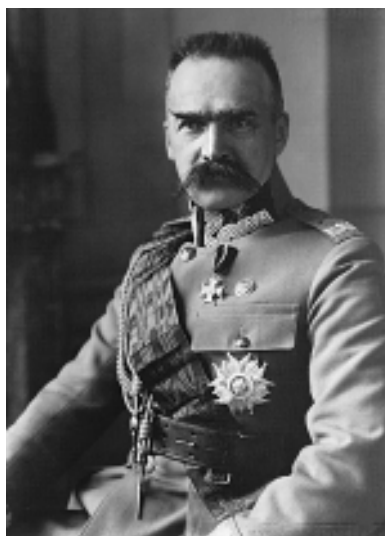
Tymczasem sprawa polska w Niemczech i Austro-Węgrzech znalazła się w dramatycznym impasie po tak zwanym „kryzysie przysięgowym” w lipcu 1917 roku. Wówczas Piłsudski, stojąc na czele Polskiej Siły Zbrojnej nie zgodził się złożyć przysięgi na wierność cesarzowi Niemiec i Austro-Węgier. I i III Brygada poszły jego śladem zostały rozbrojone i internowane, zaś sam Piłsudski został uwięziony w Magdeburgu. Obaj cesarze widząc, że pomoc Polaków po tych wszystkich wydarzeniach i samorozwiązaniu Tymczasowej Rady Stanu jest niemal żadna,

próbowali temu przeciwdziałać, powołując Radę Regencyjną, we wrześniu 1917 roku, ale była ona popierana przez niewielką część społeczeństwa. W tym czasie komuniści zdobyli władzę w Rosji, wyłamał się z Ententy i zawarli w marcu 1918 roku separatystyczny pokój z Niemcami, w którym sprawa polska została uznana za „wewnętrzniemiecką”. Endecy systematycznie sprawę polską nagłaśniali, aż doprowadzili do tego, że w 1918 roku premier Wielkiej Brytanii Lloyd George i prezydent USA Thomas Wilson uznali stworzenie niepodległego państwa polskiego za niezbędny element powojennego ładu.

Wobec pogarszającej się sytuacji państw centralnych na froncie zachodnim, zaczęły one tracić kontrolę nad okupowanymi ziemiami polskimi, także nad podległą im Radą Regencyjną, która 7 X 1918 roku wydała manifest do narodu, w którym jest mowa o odzyskaniu niepodległości. W innych zaborach w tym czasie również powstają polskie władze lokalne. Społeczeństwo walczy, rozbraja i usuwa okupantów. W Lublinie w nocy z 6 na 7 XI powstaje Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej, na czele z Ignacym Daszyńskim. Wydaje on manifest, ogłaszając przejęcie przezeń władzy do czasu zwołania Sejmu Ustawodawczego, a także zapowiadając reformę rolną, nacjonalizację przemysłu i demokratyzację życia politycznego.

Ostateczną cezurą, która zamyka kształtowanie się polskiej niepodległości, jest przejęcie dowództwa nad tworzącym się wojskiem polskim 11 XI przez przybyłego dzień wcześniej z więzienia w Magdeburgu Józefa Piłsudskiego, z rąk Rady Regencyjnej w Warszawie. Otrzymał też zadanie utworzenia rządu narodowego.

oprac. Dariusz Ambroziak



**Zachęcam wszystkich do udziału w Paradzie Niepodległości
w Gdańsku 11 XI 2025 r. o godz.10.00.**

Gdański Salvator



Pierwsze dni listopada przypominają nam ludzi, którzy odeszli. Ten czas skłonił mnie do znalezienia ulicy w Gdańsku w jakiś sposób związanej z tym okresem. Zapraszam dziś na Salvator, czyli na spacer na Zaroślak i Biskupią Górkę.

Prochem jesteście...

Wędrówkę rozpoczynamy na mostku nad Kanalem Raduni prowadzącym na ulicę Zaroślak. Przy skrzyżowaniu dróg stoi samotna ceglana wieża. Zdecydowanie nie zachwyca swym wyglądem, ale na pewno intryguje. Jest to pozostałość po Kościele Zbawiciela – Salvatorkirche, od którego zbocza Biskupiej Górki zwane były Salvatorem. Świątynia powstała w związku z powiększającą się liczbą wyznawców luteranizmu na gdańskim przedmieściu. Budowana w latach 1633-1635 była pierwszym protestanckim kościołem wzniesionym, a nie przejętym od katolików w Gdańsku. Niestety, ponieważ znajdowała się poza systemem fortyfikacji, została rozebrana przez gdańszczan obawiających się oblężenia szwedzkiego w 1656 roku. Z wyposażenia kościoła zachowała się misa chrzcielna – można ją podziwiać w Muzeum Narodowym.

W proch się obrócisz...

Pod koniec XVII stulecia ponownie nad Kanalem Raduni wzniesiono kościół pod wezwaniem Zbawiciela. Tym razem świątynia wyszła z rąk słynnego budowniczego Barthela Ranscha (jego dzieła to także m.in. Kaplica Królewska i kościół św. Ignacego na Starych Szkotach). Lokalizacja u stóp Biskupiej Górki niestety była dość pechowa. Budowla uciepiała już w 1734 roku w czasie wojny o sukcesję polską, kiedy to miasto oblegali Rosjanie. Wśród obrońców walczył kanonier Christian Tolkien. Mieszkał on na Zaroślaku i właśnie w kościele Zbawiciela chrzącił swoje dzieci. W 1752 roku został tu ochrzczony Johann Benjamin Tolkien – prapradziadek angielskiego pisarza J. R. R.

Tolkiena! W czasie I Wolnego Miasta Gdańska Francuzi wykorzystywali halę świątyni na magazyn prochu strzelniczego. Mimo zniszczeń z roku 1814 kościół odbudowano i służył wiernym do końca II wojny światowej. W 1945 roku świątynia spłonęła, uchowała się jedynie część wieży, a także... stare księgi kościelne, dzięki którym związki przodków Tolkiena z Gdańskiem są niepodważalne.

Park Zbawiciela

Wierni parafii Salvatorkirche grzebani byli na zboczu Biskupiej Górki. Dziś znajduje się tam Szkoła Podstawowa nr 21, a także niewielki park zwany przez mieszkańców Salvatorem. Uważne oko dostrzeże aleje lipową, pamiętającą czasy nekropolii. Niegdyś spoczywali tu również gdańszczanie z parafii kościołów św. Jana, św. Katarzyny, Mariackiego, a także menonici. Niestety cmentarz, który słynął z pięknych starych nagrobków został całkowicie zlikwidowany w latach 60-tych XX wieku. Pochowany tu był m.in. Wilhelm August Stryowski (1834-1917), wybitny malarz, którego obrazy podziwiać można w Narodowym Muzeum Morskim na Ołowiance. Jego obraz zdobił ołtarz główny Salvatorkirche, a подарowany został parafii przez żonę artysty Clarę Baedeker. Clara była bratanicą Carla Baedeker, od którego nazwiska przewodniki turystyczne zwie się bedekerami. Małżeństwo zostało uwiecznione na tabliczce szkolnego płotu. My spacer kończymy idąc uliczką Salvator do Biskupiej. Przy wylocie ulicy spotkamy... Brunona Zwarzę. Ławeczka z pomnikiem pisarza autorstwa Wiesława Kwaka została odsłonięta w grudniu 2024 roku. Przypomina, że słynny gdańszczanin przyszedł na świat w 1919 roku właśnie na Biskupiej Górze i tu spędził wiele lat swego długiego życia. Zmarł w 2018 roku. Zasiądźmy więc na chwilę, by



odpocząć i przenieść się w klimat przedwojennego miasta.

Marta Szagzdowicz
artykuł ukazał się w piśmie „Pomerania”

Domek na Skale

DROGIE DZIECI!

Witam Was w kolejnym numerze naszego czasopisma „Domu na Skale”. Nadszedł piękny, pełen refleksji miesiąc poświęcony pamięci tych, którzy już odeszli. Jest to święto wszystkich ludzi: żywych i zmarłych. Uświadamia nam, że wszyscy ludzie — i żyjący i zmarli — stanowią jedną rodzinę. Wszyscy pozostajemy ze sobą w łączności. Ci, którzy żyją, oddziałują jedni na drugich swoim życiem, przykładem. Również swoim życiem, modlitwą i swoim dobrym postępowaniem pomagają zmarłym — tym którzy są w czyśćcu.

Miesiąc ten rozpoczyna się Uroczystością Wszystkich Świętych. Dnia 2 listopada, w Dzień Zaduszny poświęcony zmarłym idziemy na cmentarze, na groby swoich bliskich. Palimy świece — symbole pamięci, kładziemy kwiaty — symbole miłości. Wy także, jak każdy człowiek macie na cmentarzu groby swoich bliskich. Na pewno trzeba je oczyścić, uporządkować i sprawić, by wyglądały odświeżenie. W Wszystkich Świętych, w Dzień Zaduszny, ale i w ciągu całego miesiąca, módlcie się za zmarłych.

W tym roku obchodzimy też 107 rocznicę odzyskania niepodległości. Po 123 latach zaborów Polska, znów powstała jako wolny kraj.

ZADANIE 1

Przeczytaj i naucz się na pamięć wiersza Władysława Bełzy.

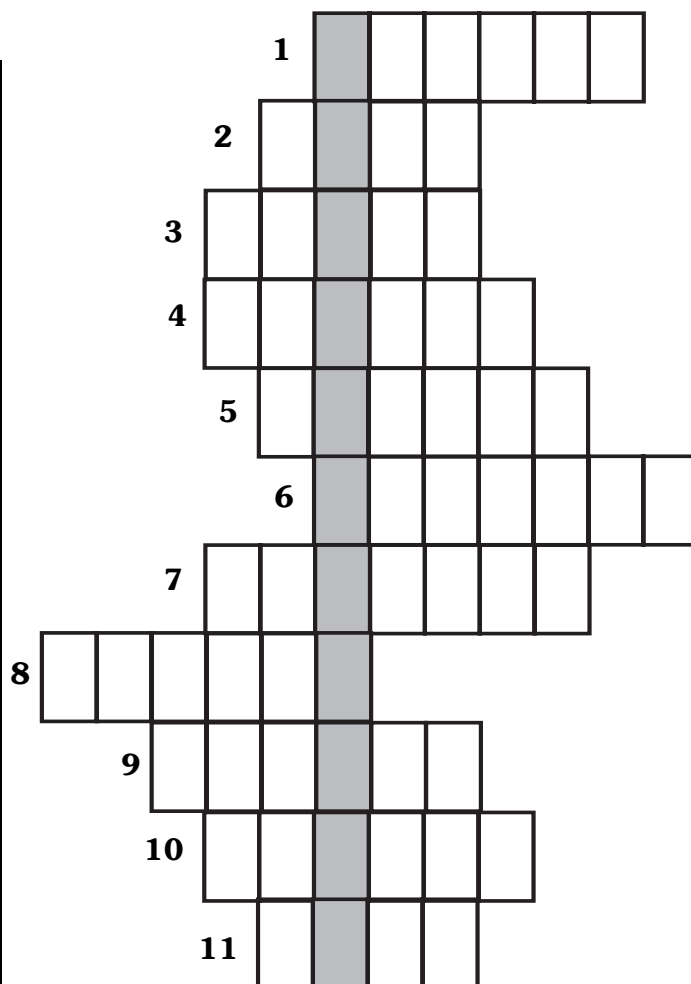
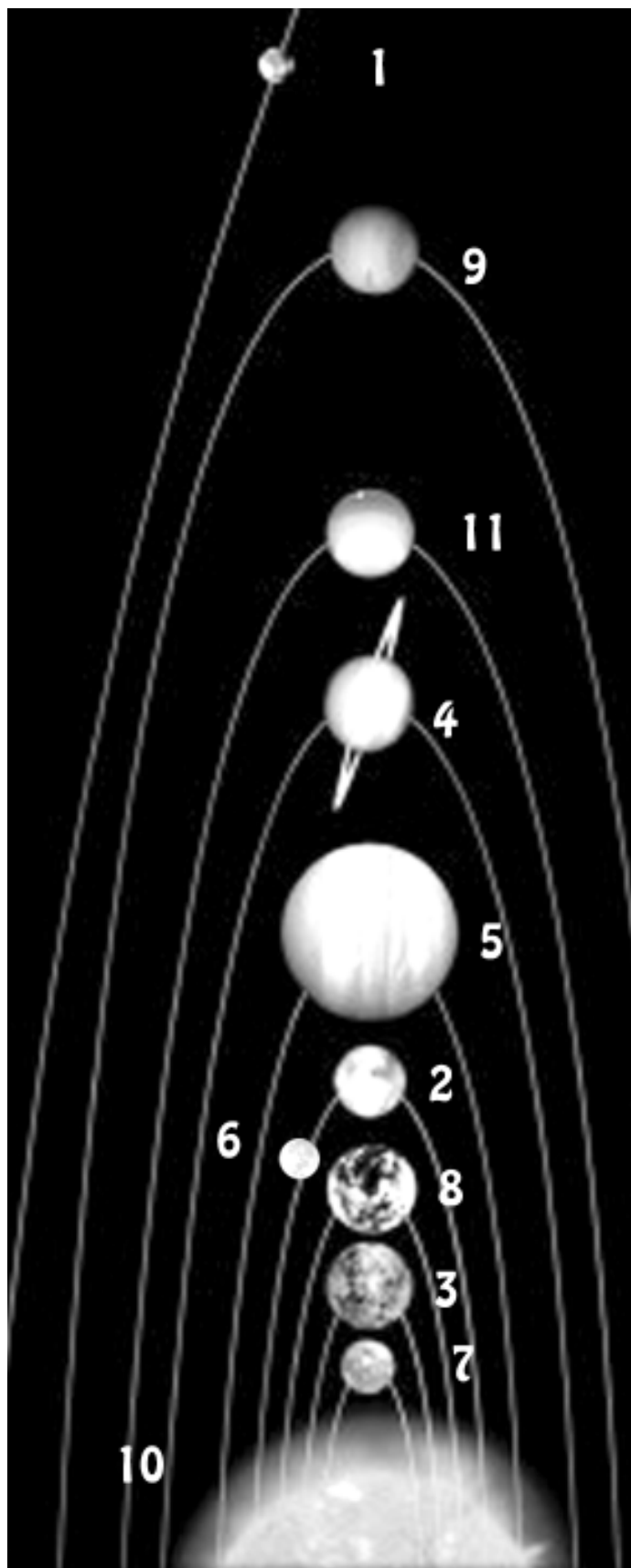
Katechizm polskiego dziecka

- Kto ty jesteś?
- Polak mały.
- Jaki znak twój?
- Orzeł biały.
- Gdzie ty mieszkasz?
- Między swemi.
- W jakim kraju?
- W polskiej ziemi.
- Czem ta ziemia?
- Mą Ojczyzną.
- Czem zdobyta?
- Krwią i blizną.
- Czy ją kochasz?
- Kocham szczerze.
- A w co wierzysz?
- W Polskę wierzę!
- Coś ty dla niej?
- Wdzięczne dziecię.
- Coś jej winien?
- Oddać życie.



ZADANIE 2

W ostatnią niedzielę roku liturgicznego Kościół obchodzi Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata. Wpisz w kratki nazwy ciał niebieskich Układu Słonecznego. Zaznaczone litery utworzą tytuł, który pochodzi z języka greckiego i znaczy „władca całego świata”. Podpisz obrazek.



Jezus

przygotowała Maryla

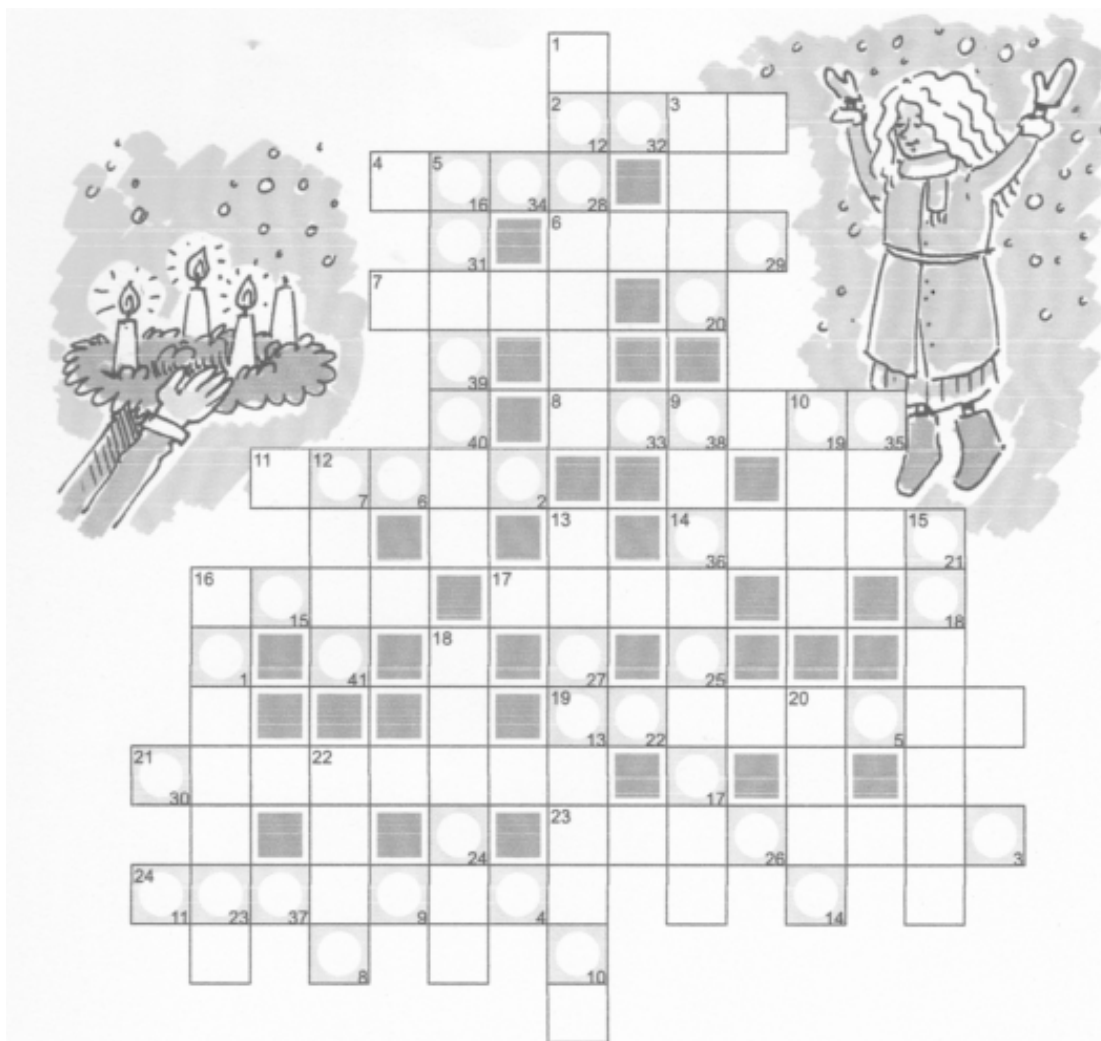
KRZYŻÓWKA

Poziomo:

2) waluta naszego kontynentu 4) młodszy syna Adama, zabity przez swego brata Kaina 6) kawa zbożowa 7) poprzeczna belka w dolnej części odrzwi 8) poprzedza święto Bożego Narodzenia 11) na lodzie lub na trawie 14) panoramiczny w kinie 16) prosta droga w lesie 17) kaflowy w starej kamienicy 19) miesiąc ze świętem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny 21) imię wielu papieży 23) mniejsza od truskawki 24) niewielki zbiornik wodny

Pionowo:

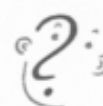
1) przedmiot nauczania katechety 3) podawana na powitanie 5) ...Boży, tytuł którego w Nowym Testamencie używał wobec Jezusa Chrystusa Jan Chrzciel 9) kolacja wigilijna 10) żyłka w liściu 12) ciężka, mozolna praca rolnika 13) nabożeństwo wieczorne 15) naklejana etykieta 16) budynek z poczekalnią dla pasażerów 18) staw łączący udo z tułowiem 20) drewniane ogrodzenie 22) solenizant z 11 października



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 41 utworzą rozwiązanie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	
21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41

--	--	--	--	--	--



POWIEW POEZJI

LISTOPADOWE ŚWIĘTO

Jak w ogrodach,
na cmentarzach.
Zawieszeni gdzieś w nicości.
Wszystkie dusze już czekają na swych gości

Bo raz w roku, tak się zdarza,
wielkie tłumy na cmentarzach.

Już od świtu dziś
czekają tu na ciebie.
Więc nie zwlekaj ani
chwili, by zbyt długo
nie tęsknili, twoi
bliscy i znajomi.

Weź światełko w swoje dłonie. Ogrzej dusze,
by nie zmarzły.
Niech miłości dziś nikomu
nie zabraknie.

Zabierz z sobą kwiatków kilka, wspomnień garść,
światełek blask.
Tylko tyle jeszcze
dziś im możesz dać.

A gdzieś z boku
niekochane, niepotrzebne,
zapomniane, opuszczone,
bezimienne.
Złotym liściem wiatr
otulił, by nie marzły
z tej tęsknoty, obce groby.

Wszystkie dusze nas czekają.
W styczniu, wrześniu,
grudnia, maju.
W dniu ich święta
nie daj czekać nadaremnie.

Iwona Stysińska

A, NOCĄ...

A, nocą... w przytulnej chacie,
ogień wesoły w kominku.
Promienna Luna na niebie,
oświeca drogę wędrowcom.

Zima posypała śniegiem,
gwiazdki srebrzą się dokoła.
Przedziwna cisza zaległa.

Objawia się... bajkowy świat.
Święty Mikołaj z дарami,
przez okienka zaglądając,
oczekuje na sen wszystkich.
Boże Narodzenie, tuż... tuż.

Zdzisława Kwiatkowska

MYŚL NA DZISIAJ

Frasobliwy Chrystus stał przy polnej drodze,
z ręką wyciągniętą, wołał – o narodzie!
O polski narodzie! Masz kwitnące łąki,
ogrody obfite, dzielnych mężów stanu
a jakie masz życie?

Matka Moja – Pani Zielna, smutne ma oblicze,
że wy do tej pory w dziwnych swarach tkwicie.
I Ojciec Niebieski tego znieść nie może,
że tu każdy z każdym jest w zaciekłym sporze.
Ćwierka miłe ptactwo o zbrojeniach świata,
komu wciąż potrzebna zapłakana dziatwa?
Przecież wojny niosą ze sobą zniszczenia,
pomyśl więc narodzie – czy nie szkoda mienia?

Dziatwa już za chwilę winna iść do szkoły,
kto ich zaprowadzi, jeżeli anioły
pójdą by ratować dorosłych na wojnie?
Czyż nie będzie lepiej żyć tutaj spokojnie?
Chrystus Frasobliwy pyta polnych kwiatów
– czy człowiek to wszystko li tylko dla żartów?
Kwiaty w swej prostocie płatki rozwinęły,
rosą zapłakały i wydali w bieli
przecudny aromat

z obietnicą bożą, że na drodze życia
spotka nas aksjomat.

Maria Szafran

ADWENTOWE OCZEKIWANIE

Adwentowy czas zadumy -
To nadziei czas,
Że narodzi się nam Mesjasz,
Pan i zbawca nasz.

Z dawna oczekiwany,
Syn Boga Jedyny,
Zejdzie do nas na ziemię,
Zmaże nasze winy.

Przyjdzie Jasność, która rozjaśni
Świat spowity ciemnością,
Bóg Człowiek, z Maryi zrodzony,
By lud obdarzyć miłością.

By pokój Boży wprowadzić,
Nieść słowa pocieszenia,
Mówić o dobrym Ojcu,
O drodze do zbawienia.

Święty czas adwentowy,
Adwentowe oczekiwanie,
Chcemy Cię wielbić, wysławiać,
Najlepszy nasz Ojciec i Panie!

Teresa Zajewska

W ZADUMIE

Zapalając znicz,
oddaję się ciszy —
tam, gdzie łąka spotyka serce,
rodzi się pamięć i tęsknota.

Choć czas nie zna litości,
w sercu wciąż tli się nadzieja,
że miłość nie przemija,
lecz tylko zmienia światło.

Elżbieta Nowak

Rekolekcje Adwentowe 14 – 17 grudnia 2025 r.

Niedziela, 14 grudnia 2025r.

godz. 7.00, 8.00, 12.30, 18.00 — msza święta
z kazaniem dla dorosłych;

godz. 09.30 — msza święta z kazaniem dla młodzieży;

godz. 11.00 — msza święta z kazaniem dla dzieci.

Poniedziałek, wtorek, środa

godz. 9.00 i 18.00 — msza święta z kazaniem
dla dorosłych;

godz. 16.30 — spotkanie dla dzieci;

godz. 19.30 — spotkanie dla młodzieży.

Spowiedź św.:

środa — godz. 8.30 – 9.15; 16.00 – 19.30

ZAPRASZAMY!



W ADWENCIE W NASZYM KOŚCIELE
Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP
o godz. 06.10.

Roraty codziennie o godz. 06.30.

Dzieci zapraszamy
we wtorki i w piątki
o godz. 17.00;

młodzież w piątki o godz. 19.30.

ADWENT — RADOSNY CZAS OCZEKIWANIA pełen refleksji, skupienia, czasu wyciszenia

Oczekiwana na przyjście Chrystusa, zarówno na pamiątkę Jego narodzin w Betlejem, jak i w perspektywie Jego powtórnego przyjścia na końcu czasów. Od łac. „adventus” – przyjście ma ono podwójny wymiar:

- historyczny – wspominamy oczekiwanie Izraela na Mesjasza i przygotowujemy się do świąt Bożego Narodzenia;
- eschatologiczny – przypominamy sobie, że Chrystus przyjdzie powtórnie w chwale, a nasze życie ma być gotowe na to spotkanie.

Dlaczego ADWENT to radosny czas a jednocześnie pełen skupienia, wyciszenia, refleksji?

To czas oczekiwania, a z nim związane skupienie, to tak samo, jak czekamy na „coś” nowego w naszym życiu, jak czekamy na narodzenie dziecka... Jesteśmy w stanie skupienia i refleksji jak to będzie, często towarzyszy temu większe skupienie uwagi. To właśnie tak samo, jak z czasem adwentu w kościele, kiedy uwidaczniają się zmiany w wystroju świątyni, w barwach ornatów kapłanów, w porannych roratach... czekamy na nowe, trochę z lękiem, niepokojem, ale z nadzieją na nowe. Czas adwentu to:

- fioletowy kolor szat liturgicznych – znak skupienia i przygotowania (nie żałoby!).
- Gaudete – III Niedziela Adwentu – różowy kolor, symbol radości, bo Pan jest blisko.

➤ czytania mszalne – w pierwszej części Adwentu (do 16 grudnia) mówią o powtórny przyjsciu Chrystusa, a w drugiej (od 17 XII) koncentrują się na przygotowaniu do Bożego Narodzenia.

➤ Antyfony „O” (17–23 XII) – piękne starożytne modlitwy, które budują napięcie oczekiwania na Mesjasza.

Z tym wyjątkowym czasem, który zbliża nas do radości świąt Bożego Narodzenia związane są symbole, które mają pomóc nam w lepszym, pełnym przygotowaniu na przyjęcie Chrystusa, na przyjęcie Go do naszych serc:

- wieniec adwentowy – cztery świece, zapalane co tydzień, symbolizują coraz bliższe nadejście Jezusa;
- lampion – nawiązanie do czuwania i światła, które rozprasza ciemność;
- roraty – msza św. ku czci Maryi. Uczestniczy się często przy świetle lampionów, co podkreśla symbolikę światła i czuwania;

- kalendarz adwentowy – może mieć charakter duchowy, np. z cytatami z Pisma Świętego zamiast słodczy;
- lampion roradni – symbol światła, które niesie Chrystus.

Aby z mocą, radością móc przyjąć nowo narodzone Dziecię niech w czasie adwentu pomogą nam:

➤ **Modlitwa i słowo Boże**

- ◆ Każdego dnia przeczytać fragment Ewangelii z liturgii;
- ◆ Codzienny rachunek sumienia – pytanie: czy moje serce jest bliżej Boga?
- ◆ Litania do św. Józefa i do Matki Bożej – szczególnie patroni oczekiwania;

➤ **Nawrócenie i sakramenty**

- ◆ Spowiedź adwentowa – nie zostawiać jej na ostatni moment;
- ◆ Przystępować do Komunii świętej z sercem przygotowanym, by „przyjąć Jezusa do Betlejem swojego życia”;

➤ **Cisza i wyciszenie**

- ◆ ograniczenie hałasu: telewizji, internetu, muzyki bezrefleksyjnej;

- ◆ stworzenie w domu „kącika modlitwy” z wieńcem adwentowym i Pismem Świętym;

- ◆ Krótka codzienna medytacja – np. 10 minut ciszy;

➤ **Postanowienia oraz ofiara**

- ◆ może być to drobna rezygnacja (np. ze słodyczy, kawy, gier komputerowych), ale nie dla samego wyrzeczenia, tylko jako



wyraz miłości i oczekiwania;

- ◆ postanowienia pozytywne – np. codziennie powiedzieć komuś coś miłego, odwiedzić samotną osobę, odmówić dodatkową modlitwę;

➤ **Miłość bliźniego**

- ◆ uczestnictwo w akcjach charytatywnych (np. Caritas, Szlachetna Paczka);
- ◆ pamięć o chorych i starszych;
- ◆ gesty prostego dobra w domu: cierpliwość, serdeczność, przeproszenie, pojednanie;
- ◆ pomoc potrzebującym, drobne gesty dobroci wobec najbliższych
- ◆ wrażliwość na samotnych, chorych, zapomnianych.

Niech czas adwentu – kolejnego adwentu w naszym życiu będzie okazją i czasem przez nas wykorzystanym do owocnego przygotowania się do narodzin Bożego Dziecka, Chrystusa, który rodzi się, by zbawić każdego z nas.

Z regionu, kraju i ze świata

Leon XIV prosi Polaków o modlitwę w intencji pokoju

Proszę was, byście w tym miesiącu codzienny różaniec ofiarowali w intencji pokoju - powiedział papież pozdrawiając Polaków podczas dzisiejszej audiencji ogólnej.

Oto słowa Ojca Świętego:

Serdecznie pozdrawiam Polaków, a zwłaszcza pielgrzymów z diecezji wrocławskiej z ich biskupem diecezjalnym i biskupem pomocniczym seniosem. Proszę was, byście w tym miesiącu codzienny różaniec ofiarowali w intencji pokoju. Niech wam towarzyszy opieka świętych Aniołów Stróżów! Z serca wam błogosławie!

Przewodniczący KEP: Niech modlitwa różańcowa wprowadza w nasze serca pokój. Niech modlitwa różańcowa, odmawiana indywidualnie czy wspólnotowo, pomnaża naszą miłość oraz wprowadza w nasze serca prawdziwy pokój Chrystusa – powiedział przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski abp Tadeusz Wojda SAC na miesiąc październik – miesiąc modlitwy różańcowej. Październik jest miesiącem szczególnie poświęconym modlitwie różańcowej. Przewodniczący Episkopatu podkreślił, że „wielu świętych wskazywało na niezwykłą wartość tej modlitwy, wypraszając dzięki niej potrzebne łaski”. Dodał, że dla św. Jana Pawła II była to modlitwa, którą szczególnie ukochał. Abp Wojda zachęcił, „aby w tym miesiącu odkryć na nowo piękno tej modlitwy, które skrywa się w jej prostocie”. „Niech modlitwa różańcowa, odmawiana indywidualnie czy wspólnotowo, pomnaża naszą miłość oraz wprowadza w nasze serca prawdziwy pokój Chrystusa” – życzył Przewodniczący.

Papież przypomina znaczenie stulecia archidiecezji gdańskiej

Na złożone dzieje obchodzącej swe stulecie archidiecezji gdańskiej wskazuje Ojciec Święty w liście do swego legata na te uroczystości – kard. Dominika Duki OP. Biuro Prasowe Stolicy Apostolskiej opublikowało treść napisanego po łacinie dokumentu.

Papież w liście do emerytowanego arcybiskupa Pragi przypomina, że papież Pius XI, przed stu laty bullą *Universa christifidelium cura* ustanowił diecezję gdańską, którą następnie św. Jan Paweł II dokumentem *Totus Tuus Poloniae populus* wyniósł do godności archidiecezji metropolitalnej. „W minionym stuleciu na tych ziemiach miały miejsce wydarzenia wielkiej wagi – źródła zarówno głębokiego cierpienia, jak i pewnej nadziei – które naznaczyły nie tylko samą diecezję, ale i cały naród polski duchem szacunku oraz obrony słusznie pojmowanej wolności i solidarności” – pisze w liście Leon XIV.

Dodaje, że w licznych uciskach duch wiernych zamieszkujących te ziemie był umacniany przez wstawienictwo św. Wojciecha, biskupa i męczennika, który

w 997 roku oddał życie za Chrystusa, pełniąc misję ewangelizacyjną. Papież dodaje, że wierni archidiecezji umacniani byli także „apostolską posługą i słowami pociechy Naszego wielkiego Poprzednika, św. Jana Pawła II, który odwiedził te ziemie w 1987 i 1999 roku.”

Ojciec Święty przypomina następnie, że w liście od Tadeusza Wojdy SAC, arcybiskupa metropolity gdańskiego i przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, przekazana została Papieżowi informacja, iż Kościół gdański „przez niego z troską prowadzony będzie uroczystie obchodził wspomniane jubileuszowe wydarzenia. Ich kulminacja nastąpi podczas uroczystej Mszy św. 14 X br. w Katedrze Oliwskiej w Gdańsku.

„Uznałem zatem za stosowne, zważywszy na słuszną wagę tej wspólnoty, jak również w duchu synowskiej prośby wspomnianego Pasterza, aby wyznaczyć Ciebie, Czcigodny Bracie Nasz, jako Naszego Wysłannika Nadzwyczajnego na te uroczystości” – pisze Papież do kard. Duki. „Będziesz im przewodniczył w Naszym imieniu podczas świętych obrzędów, umacniając lud Boży w potrzebie głoszenia Ewangelii i przekazywania ducha chrześcijańskiego, szczególnie w środowisku rodzinnym, aby rodzina była mocą dla Boga i w ten sposób stawała się siłą całego narodu. To zadanie, jak przypominał św. Jan Paweł II, można porównać do obrony Westerplatte – miejsca, które ze względu na swoje znaczenie przemawia także do współczesnych pokoleń” – dodaje Leon XIV.

Ojciec Święty wezwał też kard. Dukę, aby pozdrowił obecnych na uroczystości biskupów, władze cywilne, kapłanów, diakonów, osoby życia konsekrowanego oraz wiernych świeckich, przekazując im wyrazy życzliwości. „Wszystkich zachęcamy, aby w tym Roku Świętym dawali z serca świadectwo cnót teologicznych – wiary, nadziei i miłości – oraz szczerej solidarności, w której „jeden drugiego brzemiona nosi i tak wypełnia prawo Chrystusowe” – dodał Ojciec Święty.

Forsowanie demoralizacji

Według danych NFZ od stycznia do sierpnia wystawiono prawie 15 tys. recept farmaceutycznych na pigułki „dzień po”. Od początku programu ich liczba przekroczyła 25 tys. Rząd umożliwił uzyskanie recepty w aptece bez konsultacji z lekarzem, a farmaceuci otrzymują za to dodatkowe wynagrodzenie. Prof. Bogdan Chazan ostrzega, że pigułki te mają działanie wczesnoporonne i są groźne dla zdrowia kobiet – zawierają dużą dawkę hormonu, który w innym leku został wycofany z powodu uszkodzeń wątroby. Podkreśla, że ich zażywanie może prowadzić do niepłodności i zaburzeń cyklu.

Matka Boża z Guadalupe

Ostatnio przeczytałam niezwykle interesującą książkę „Znaki z Nieba”. O samej lekturze piszę w innym miejscu i polecam przeczytać. Ponieważ 12 grudnia przypada wspomnienie Matki Bożej z Guadalupe. Z tej okazji przytoczę kilka niezwykłych wydarzeń i odkryć naukowców, które dowodzą, że mamy doczynienia z Bożym Działem, a nie z obrazem stworzonym przez człowieka.

Wydarzenia rozegrały się na terenie dzisiejszego Meksyku. W tym czasie Hiszpanie prowadzili trudną akcję ewangelizacyjną wśród Azteków. 12 XII 1531 roku Matka Boża ukazała się Indianinowi, św. Juanowi Diego. Mówiła w jego ojczystym języku nahuatl. Ubrana była we wspólny strój: w różową tunikę i błękitny płaszcz, opasana czarną wstęgą, co dla Azteków oznaczało, że była brzemienna. Zwróciła się ona do Juana Diego: „Drogi synku, kocham cię. Jestem Maryja, zawsze Dziewica, Matka Prawdziwego Boga, który daje i zachowuje życie. On jest Stwórcą wszechrzeczy, jest wszechobecny. Jest Panem nieba i ziemi. Chcę mieć świątynię w miejscu, w którym okażę współczucie twemu ludowi i wszystkim ludziom, którzy szczerze proszą mnie o pomoc w swojej pracy i w swoich smutkach. Tutaj zobaczę ich łzy. Ale uspokoję ich i pocieszę. Idź teraz i powiedz biskupowi o wszystkim, co tu widziałeś i słyszałeś”.

Początkowo biskup Meksyku Juan de Zumárraga nie dał wiary słowom Indianina. Ten poprosił więc Maryję o jakiś znak, którym mógłby przekonać biskupa. W czasie kolejnego spotkania Maryja kazała Indianinowi wejść na szczyt wzgórza. Chociaż w Meksyku w grudniu kwiaty nie kwitną, rosły tam przepiękne róże kastylijskie nieznane wcześniej w Meksyku. Madonna poleciła Juanowi nazbierać całe ich naręcze i schować je do tilmy (był to rodzaj indiańskiego płaszcza). Juan szybko spełnił to polecenie i poszedł do biskupa. W jego obecności rozwiązał rogi swojego okrycia. Na podłogę wysypały się róże, a biskup i wszyscy obecni ukłękli w zachwycie. Na rozwiniętym płaszczu zobaczyli przepiękny wizerunek Maryi z zamyśloną twarzą o ciemnej karnacji, ubraną w różową szatę, spiętą pod szyją małą spinką w kształcie krzyża. Jej głowę przykrywał błękitny płaszcz ze złotą lamówką i gwiazdami, spod którego widać było starannie zaczesane włosy z przedziałkiem pośrodku. Maryja miała złożone

ręce, a pod stopami półksiężyc oraz głowę serafina. Za Jej postacią widoczna była owalna tarcza promieni. Do dzisiaj możemy obejrzeć ów płaszcz w sanktuarium maryjnym w Meksyku.

Wizerunek Maryi z Guadalupe jest uważany za jeden z Archeiropoietos, czyli przedstawień nie uczynionych ludzką ręką. Oto kilka niezwykłych faktów związanych z tym wizerunkiem;

1. Materiał, na którym znajduje się wizerunek Maryi, już dawno nie powinien istnieć.

Tilma to meksykański płaszcz, który noszony był przez najuboższych rolników. Składał się on z dwóch fragmentów materiału, zszytych razem, z miejscem na głowę. Tilme zakładano na ramiona, a jej fragmenty - z przodu i z tyłu - chroniły ciało przed pyłem i zimnem. Tilma wykonana jest z włókien agawy (ayate), które zazwyczaj ulegają zniszczeniu po 20-30 latach. Tymczasem wizerunek liczy już niemal 500 lat, nie ma ochronnego lakierni, a przez pierwszych 100 lat był narażony na warunki atmosferyczne i dotykany przez miliony wiernych, a jednak przetrwał w stanie nienaruszonym. Choć wykonany z grubo tkanej tkaniny, obraz wygląda od strony wizerunku jakby był z jedwabiu, czego nie da się naukowo wyjaśnić.

2. Nie wiadomo, w jaki sposób wizerunek Maryi pojawił się na tilmie.

Jedno jest pewne Matka Boża z Guadalupe nie została namalowana. Grube i szorstkie włókna aga-

wy są wyjątkowo niewdzięcznym płótnem malarskim. W dodatku obraz powstał bez żadnego przygotowania (podkładu i krochmalu oraz użycia odpowiednich narzędzi). Raport dwóch amerykańskich naukowców - Smitha i Callaghana - stwierdza, że na wizerunku z Guadalupe nie ma śladu pędzla i pigmentów farby. Kolory nie pochodzą ani od zwierząt, ani roślin, ani minerałów. Również nie wchodzi w grę sztuczne barwniki, gdyż wynaleziono je dopiero trzy wieki później.

Najbardziej odpowiednim słowem dla wyjaśnienia powstania przedstawienia z tilmy Juana Diego jest „od bicie”. Zaskakujące, że wizerunek Maryi znajduje się również na odwrocie materiału.



Matka Boża z Guadalupe

3. Tajemnicze oczy Maryi

Oczy „Pięknej Pani” z Guadalupe mają więcej wspólnego z oczami żywej osoby, niż postaci namalowanej. Wizerunek badało kilkudziesięciu okulistów z całego świata, którzy nie znaleźli odpowiedzi na pytanie, jak to możliwe, że oczy Maryi reagują na specjalistyczny sprzęt medyczny zupełnie jak ludzkie oko. Ostatnie badania z użyciem mikroskopu o dużym powiększeniu dowodzą, że w gałkach ocznych Maryi odbijają się sylwetki różnych osób. W oczach „Pięknej Pani” z Guadalupe widać odbicie kilku osób, w tym samego Juana Diego. Z naukowego punktu widzenia nie można tego wyjaśnić.

4. Gwiazdy na płaszczu Maryi.

Prof. H. Illescas przeprowadził szczegółowe badania układu gwiazd widocznych na płaszczu. Używając zaawansowanych symulacji odkrył, że gwiazdy nie są rozmieszczone przypadkowo. Ich układ odpowiada dokładnie konstelacjom widocznym na niebie nad Meksykiem 12 XII 1531 r. Co jeszcze bardziej niezwykle to, że ukazane są w odwróconej perspektywie (jakby były widoczne od strony nieba). Aztekowie widząc układ gwiazd na płaszczu (bardzo dobrze znali astronomię) mogli odczytać, że nowa wiara harmonizuje z ich tradycjami.

5. Kwiaty magnolii.

Podczas analizy rozmieszczenia kwiatów magnolii na szacie Maryi stwierdzono, że układ odpowiada rozmieszczeniu wulkanów w Meksyku. Te wulkany miały dla Azteków głębokie znaczenie religijne i mistyczne, co sprawiło, że wizerunek przemawia również językiem ich kultury.

To jeszcze nie wszystkie tajemnice związane z Wizerunkiem. Więcej faktów oraz kolorowe zdjęcia znajdują się w książce „Znaki z Nieba”.

Objawienie Matki Bożej spowodowało, że w ciągu następnych kilku lat wielu Azteków przyjęło chrześcijaństwo. Maryja przedstawiona jako indiańska kobieta, zwróciła serca tubylców ku Bogu.

Maryla

**Zbliża się
zima!
Pamiętajmy
o naszych
„braciach
mniejszych”
i
dokarmiamy
zwierzęta.**



Z regionu, kraju i ze świata

Ewa Kowalewska i Maria Kurowska akcentują, że upowszechnianie „dzień po” to element ideologii lewicowej, która niszczy rodzinę i podkopuje fundamenty demograficzne Polski. Przedstawia się to jako „wolność”, choć w rzeczywistości prowadzi do zniewolenia i rozbicia życia młodych ludzi.

Krytycy wskazują, że promocja tych środków, a także zapowiedzi omawiania ich w szkołach, to droga do demoralizacji i odejścia młodzieży od wartości życia i rodziny.

Rośnie liczba katolików w Wielkiej Brytanii

Katolicyzm w Wielkiej Brytanii zyskuje na sile i w niedalekiej przyszłości może liczebnie przewyższyć anglikanizm. Jeszcze niedawno taki scenariusz wydawał się niemożliwy. Jak pokazują badania, katolicyzm zyskuje tam na znaczeniu, zwłaszcza wśród młodych i w dużych miastach. Znaczącym sygnałem zmian w strukturze chrześcijan w Zjednoczonym Królestwie jest Irlandia Północna. W spisie ludności z 2021 r. po raz pierwszy odnotowano przewagę katolików (45,7 proc.) nad protestantami (43,4 proc.). To historyczna zmiana w regionie, gdzie protestanci stanowili większość. Równie ciekawy przykład pochodzi z Londynu. W 2020 r. katolicy stanowili 35 proc. chrześcijan w stolicy, podczas gdy anglikanie 33 proc.

Papież kanonizował Piotra Jerzego Frassatiego i Karola Acutisa

Leon XIV kanonizował Piotra Jerzego Frassatiego i Karola Acutisa. W homilii Ojciec Święty podkreślił, że nowi święci „są zaproszeniem skierowanym do nas wszystkich, zwłaszcza do młodych, by nie marnować swego życia, ale kierować je ku górze i uczynić z niego arcydzieło”. W uroczystości na Placu Świętego Piotra wzięło udział ponad 100 tys. wiernych z całego świata, w tym wielu młodych.

serwis KAI

**W naszej parafii powstaje
grupa biblijna.
Spotkania będą się odbywały raz
w miesiącu. Zapraszamy:
17 XI o godz. 18.45
oraz 15 XII godz. 18.45
do salki domu katechetycznego.
Celem jest poznanie Pisma świętego.
Prowadzi:
siostra dr Karmela Katarzyna
Sługocka OP.**

CO, GDZIE, KIEDY

KANCELARIA PARAFIALNA

CZYNNA
poniedziałek i środa
16.00 — 18.00
sobota
10.00 — 12.00

MSZE ŚWIĘTE

niedziela
7.00; 8.00; 9.30;
11.00, 12.30; 18.00;

dni powszednie
6.30; 7.00 i 18.00

Okazja do spowiedzi świętej, 15 minut przed każdą mszą świętą.

DNI EUCHARYSTYCZNE

PIERWSZY CZWARTEK MIESIĄCA

Msza św. i nabożeństwo za powołanych i o powołania do służby Bożej
— godz. 18.00

PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA

Okazja do spowiedzi świętej w godz.:

6.30 — 7.15; 16.00 — 17.00; 17.45 — 18.15; 19.00 — 19.30. Msza
święta i nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa o godz. 18.00
Dodatkowe msze święte o godz. 17.00 dla dzieci i 19.30 dla młodzieży

PIERWSZA SOBOTA MIESIĄCA

Odwiedziny chorych z posługą sakramentalną od godz. 9.00.

Msza św., nabożeństwo do Matki Bożej i św. Maksymiliana Kolbe
o godz. 18.00

ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU

15-go dnia miesiąca,
zakończona
Apelem Jasnogórskim
o godz. 21.00
oraz
w każdą środę
po mszy św. wieczornej
do godz. 20.00.

APEL JASNOGÓRSKI:

we wszystkie dni maja
o godz. 21.00,
oraz każdego 15-go dnia
miesiąca o godz. 21.00

DNI FATIMSKIE

13-go dnia każdego
miesiąca po mszy świętej
o godz. 18.00
nabożeństwo różańcowe
połączone z procesją
(od V do X)
z figurą Matki Bożej.

ZA ZMARŁYCH

Przez cały rok w każdy
pierwszy poniedziałek
miesiąca msza święta
za zmarłych o godz. 18.00,
polecanych w wypominkach
i za zmarłych z ostatniego
miesiąca

GRUPY I WSPÓLNOTY

Akcja Katolicka - 1. środa miesiąca, godz. 19.00;
Chór parafialny „Laudate Dominum” - poniedziałki i czwartki,
godz. 19.00;
Franciszkański Zakon Świeckich - 3. sobota m-ca, godz. 16.00;
Kościelna Służba Mężczyzn (KSM) „Semper Fidelis” -
3 wtorek m-ca, godz. 19.00;
Kręgi Rodzin - 3. poniedziałek m-ca, godz. 18.00 (msza św.
w kościele);
Liturgiczna Służba Ołtarza (ministranci i lektorzy) - 2. i 4.
poniedziałek m-ca godz. 17.00
Redakcja „Dom na Skale” - ostatni piątek m-ca, godz. 19.30;
Rycerstwo Niepokalanej (dorośli) - 2. wtorek m-ca, godz.
16.45;
Rycerze Kolumba - 3. środa miesiąca godz. 19.00
Schola dziecięca „Templum Domini” - niedziela, godz. 10.40;
Wspólnota Miłosierdzia Bożego - 3. czwartek m-ca, godz. 17.00;
Zespół Charytatywny „Caritas” - 2. poniedziałek m-ca, godz.
19.00 (w domu parafialnym);
Żywy Różaniec - 1. sobota m-ca, godz. 18.00 (w kościele).

Z ŻYCIA PARAFII

18 września — obchodziliśmy święto św. Stanisława Kostki, jezuity – patrona dzieci i młodzieży oraz Liturgicznej Służby Ołtarza. Dzień modlitwy w intencji Środków Społecznego przekazu;

23 września — wspominaliśmy św. Ojca Pio z Pietrelciny;

29 września — pamiętaliśmy o święcie św. archaniołów: Michała, Gabriela i Rafała. Tak bardzo potrzebujemy ich wstawiennictwa i obrony;

1 października — rozpoczęliśmy miesiąc różańcowy w naszej parafii; studentów oraz pracowników uczelni wyższych otaczaliśmy naszymi modlitwami, życząc im światła Ducha Świętego na kolejny rok akademicki;

2 października — przeżywaliśmy wspomnienie świętych Aniołów Stróżów;

od 1—9 października — odbyła się dziewięciodniowa Nowenna ku czci św. Maksymiliana, przygotowująca nas do Uroczystości Odpustowej;

10 października — obchodziliśmy naszą parafialną Uroczystość – Odpust w 43. rocznicę kanonizacji naszego patrona. Mszę św. celebrował O. dr Wojciech Kulig - Minister Prowincjalnej Prowincji sw. M. Kolbego;

13 października — dzień fatimski - wieczorem modliliśmy się różańcem uczestnicząc w procesji fatimskiej;

14 października — obchodziliśmy Dzień Edukacji Narodowej; grono pedagogiczne i wszystkich pracowników szkoły ogarnialiśmy w tym dniu naszą modlitwą różańcową;

15 października — po mszy świętej wieczornej adorowaliśmy Jezusa Eucharystycznego do godziny Apelu Jasnogórskiego;

16 października — wspominaliśmy 47. rocznicę wyboru św. Jana Pawła II na Stolicę Piotrową; w ramach obchodów Dnia Papieskiego odbywała się zbiórka funduszy na stypendia dla zdolnej polskiej młodzieży z niezamożnych i ubogich rodzin; **zebrano kwotę 3370zł**, serdeczne Bóg zapłać;

16 — 24 października — uczestniczyliśmy w nabożeństwie różańcowym z nowenną do św. Wojciecha przed relikwiami świętego, które posiadamy w kościele;

17 października — odbyła się XXIII rocznica poświęcenia naszego parafialnego kościoła, którego w 2002 roku dokonał śp. ks. abp Tadeusz Gocłowski;

19 października — obchodziliśmy 41 rocznicę męczeńskiej śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki; kapłana i męczennika, którego biografia i działalność duszpasterska jest wielu z nas dobrze znana, a której charakterystycznym rysem było przypominanie i realizowanie myśli z Listu do Rzymian: „Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj!” (Rz 12, 21); był to również Narodowy Dzień Pamięci Duchownych Niezłomnych;

19 października – XXX niedziela zwykła w całym Kościele była poświęcona sprawie misji. Modliliśmy się w intencji misji i misjonarzy zakonnych, i świeckich; wielkie dzieło misyjne wspieraliśmy składając ofiary na tacę. Odbyła się różańcowa animacja misyjna, którą prowadził ks. dr Marek Czajkowski;

Kiedy Bóg chciał stworzyć ryby przemówił do morza.

Kiedy Bóg chciał stworzyć drzewa przemówił do ziemi.

Ale gdy Bóg chciał stworzyć człowieka zwrócił się do Siebie. Wtedy Bóg powiedział: „Uczyńmy człowieka na nasz obraz i podobieństwo” (Rdz 1, 26).

Jeśli wyjmiesz rybę z wody to zdechnie, a kiedy usuniesz drzewo z ziemi ono również obumrze. Podobnie gdy człowiek jest odłączony od Boga umiera. Bóg jest naszym naturalnym środowiskiem, zostaliśmy stworzeni do życia w jego obecności. Musimy być z Nim połączeni, bo tylko w Nim istnieje życie. Pozostańmy w kontakcie z Bogiem. Pamiętajmy, że woda bez ryb jest zawsze wodą, ale ryby bez wody giną. Ziemia bez drzewa to wciąż ziemia, ale drzewo bez gleby usycha. Bóg bez człowieka jest nadal Bogiem, ale **człowiek bez Boga jest niczym**.

WIADOMOŚCI

W LISTOPADZIE I W ADWENCIE W NASZEJ PARAFII:

1 listopada — będziemy przeżywać Uroczystość Wszystkich Świętych; dzień który ma uzmysłwić nam, że wszyscy jesteśmy powołani do nieba, a święci żyją także pośród nas; nawet wpatrując się w mogiły naszych najbliższych, mamy pewność, że nie idziemy ku śmierci, ale ku pełni życia w Chrystusie zmartwychwstałym; On nie jest Bogiem umarłych, lecz żywych;

2 listopada — obchodzimy Dzień Zaduszny, wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych; wspominamy wszystkich naszych bliskich odmawiając dzisiaj i przez najbliższe dni różaniec z wypominkami;

10 listopada — święto Rocznicy Poświęcenia Bazyliki Laterańskiej, która jest katedrą biskupa Rzymu – papieża; będzie to wspólna okazja, aby w modlitwie powierzać osobę i posługę Ojca Świętego;

11 listopada — obchodzimy Narodowe Święto Niepodległości; modlimy się za naszych Rodaków, którzy walczyli o wolność naszego kraju i w jego obronie; Eucharystia w intencji Ojczyzny będzie o godz. 18.00;

13 listopada — Dzień fatimski z różańcem po mszy św. wieczornej;

15 listopada — po mszy świętej wieczornej odbędzie się adoracja przed Najświętszym Sakramentem zakończona Apelem Jasnogórskim;

16 listopada — Światowy Dzień Ubogich;

22 listopada — tego dnia wspominamy św. Cecylię, patronkę muzyki kościelnej, czyli wszystkich śpiewających – chórzystów, organistów i zespołów muzycznych;

23 listopada — w liturgii Kościoła obchodzimy Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata; pamiętaliśmy o patronalnym święcie Akcji Katolickiej;

25 listopada — św. Katarzyny Aleksandryjskiej, dziewicy i męczennicy; patronalny Dzień Kolejarza;

30 listopada — obchodzimy święto św. Andrzeja Apostoła; **rozpoczynamy I niedzielę adwentu**

NOWY ROK LITURGICZNY I DUSZPASTERSKI; tematem obecnego Nowego Roku (2025-2026):

„UCZNIOWIE - MIISJONARZE”;

6 grudnia — wspomnienie św. Mikołaja biskupa;

7 grudnia — II niedziela adwentu; dzień modlitwy i pomocy Kościołowi na Wschodzie;

8 grudnia — Uroczystość Niepokalanego Poczęcia N.M.P.; Pan Bóg, wybierając Maryję na Matkę swego Syna, zachował Ją od grzechu pierworodnego oraz jakiegokolwiek grzechu osobistego; prosimy tego dnia naszą Najlepszą Matkę o wstawiennictwo u Jej Syna we wszelkich potrzebach, zwłaszcza o wytrwałość dla nas w walce z grzechami; **Od 12.00 do 13.00 GODZINA ŁASKI** (adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy);

14 grudnia — III niedzielę adwentu nazywamy *Gaudete* – „Radujcie się!”, (niedziela różowa), w tym dniu kapłan może włożyć szaty liturgiczne koloru różowego, mające oznaczać radość z przyjścia Chrystusa i daru odkupienia; nazwa tej niedzieli pochodzi od słów antyfony na wejście: „*Gaudete in Domino*”, czyli „*Radujcie się zawsze w Panu*”; początek **ADWENTOWYCH REKOLEKCJI PARAFIALNYCH** (14 do 17 grudnia);

15 grudnia — po mszy świętej wieczornej adorować będziemy Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie; modlitwy zakończymy Apelem Jasnogórskim;

16 — 17 grudnia — 55 rocznica Wydarzeń Grudniowych na Wybrzeżu;

21 grudnia — IV niedzielę adwentu często nazywamy niedzielą Maryjną;

24 grudnia — Wigilia Bożego Narodzenia. Zadbajmy o tradycyjną, chrześcijańską oprawę wieczery wigilijnej. Niech to będzie okazja do pojednania i wyciągnięcia przyjaznej dłoni do kogoś z bliskich, znajomych czy w sąsiedztwie; niech wigilijnej wieczery towarzyszy wspólna modlitwa, lektura fragmentu Pisma Świętego o narodzeniu Chrystusa, łamanie się opłatkiem oraz śpiew kolęd; nie stawiamy na wigilijnym stole alkoholu i zachowajmy wstrzemięźliwość od potraw mięsnych, choć post ten nie jest już obowiązkowy; **Msza święta wigilijna z udziałem dzieci o godz. 16.00 (Nie zwalnia nas ona z udziału we mszy św. 25.12). Uroczysta Pasterka o godz. 24.00 (Zwalnia nas ona z udziału we mszy św. 25.12);** **25 grudnia** — Uroczystość Bożego Narodzenia; msze święte w porządku niedzielnym; Caritas, jak co roku, przygotowała paczki świąteczne dla ubogich rodzin z naszej parafii; dziękujemy wszystkim, którzy wsparli tą akcję;

WIADOMOŚCI

CHRYZTY



Jakub Damian Hildebrand
Milena Laskowska

ROCZNICE



50-lecie małżeństwa:

Teresa i Wiesław Falkiewicz
Barbara i Stanisław Szmańda

60-lecie małżeństwa:

Urszula i Tadeusz Michniewicz

ZMARLI



+ Janina Czapiewska,
+ Janusz Łyżwiński l. 75,
+ Achilles Gadomski l. 86,
+ Marian Konopka l. 73,
+ Andrzej Stasiewski l. 91,
+ Marek Sternik l. 71,
+ Elżbieta Kos l. 84,
+ Bogdan Michalski l. 79,
+ Ludwik Sobala l. 92,
+ Artur Mikita l. 56.

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie...



Chcesz zostać ministrantem? Czekamy na Ciebie.
Zbiórki ministrantów i lektorów
w 2 i 4 poniedziałek miesiąca o godz. 19.00
Opiekunem grupy jest ks. Maciej.
Przyjdź i zobacz, że warto!

Chór parafialny „Laudate Dominum”

zaprasza do swojego grona, aby śpiewać na chwałę Bożą,
ubogacać liturgię i naszą modlitwę.

Próby chóru odbywają się

w poniedziałki i czwartki o godz. 19.00,

w domu parafialnym, na piętrze.

Nowi śpiewacy są pilnie potrzebni, warunkuje to istnienie
naszego chóru.

Odważmy się i przyjdźmy.

Non nobis, Domine, sed nomini Tuae da gloria

(Nie dla nas Panie, lecz dla chwały Twego imienia)

DOM na SKALE - miesięcznik. **Kolegium redakcyjne:** ks. Piotr Toczek,
Ewa Kopernik- Ambroziak - redaktor naczelna, Maryla Bertrand - skład.

Adres redakcji: Parafia św. Maksymiliana Kolbego ul. Otwarta 1,
80 — 169 Gdańsk, tel. 58 302-09-84; fax 58 302-47-05;

e-mail: kolbe@diecezja.gda.pl; redakcjadns@wp.pl;

www.kolbe.diecezja.gda.pl ; Millenium nr 4411602202 00000000 50690369

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania nadesłanych artykułów.

KRONIKA FOTOGRAFICZNA



procesja w dniu fatimskim



5 października 2025 roku, w Sanktuarium Piaśnickim odbyły się, coroczne uroczystości upamiętniające zbrodnie niemieckie popełnione na ludności polskiej w 1939 – 1940, w latach tych hitlerowcy zamordowali ponad 12 tys. ofiar. W uroczystości tej brali udział przedstawiciele najwyższych władz Rzeczypospolitej Polskiej, przedstawiciel doradca Prezydenta RP prof. Piotr Czauderna. Posłów reprezentowała Poseł na Sejm RP Dorota Arciszewska- Mielewczyk. Brali w niej udział Rycerze Kolumba. To duża, międzynarodowa, męska organizacja katolicka o charakterze charytatywnym, założona w 1882 roku w USA przez błogosławionego ks. Michaela McGivneya. Na zdjęciu Rycerze Kolumba z ks. infułatem Danielem Nowakiem i Posełem na Sejm RP Dorotą Arciszewską - Mielewczyk.

Eugeniusz Piastowski

ODPUST PARAFIALNY



foto Eugeniusz Piastowski